

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945

Nr 220 (11 274)

Poznań, sobota/niedziela 11/12 października 1980

Cena 1 zł
Wyd. A

Polsko-radzieckie rozmowy

Współpraca gospodarcza i naukowo-techniczna

Do Warszawy przybyła radziecka delegacja gospodarcza z zastępcą przewodniczącego Rady Ministrów, przewodniczącym Państwowego Komitetu Planowania ZSRR — Nikołajem Bajbakowem.

10 bm. rozpoczęte zostały w Urzędzie Rady Ministrów rozmowy na temat wzajemnych problemów współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej między PRL i ZSRR. Rozmowom przewodniczył członek Biura Politycznego KC PZPR, premier — Józef Pińkowski.

W rozmowach uczestniczyli: członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Stefan Olszowski; członek Biura Politycznego KC PZPR, wicepremier Mieczysław Jagielski oraz wicepremier Henryk Kisiel i Aleksander Kopeć. Obecny był ambasador ZSRR — Borys Aristow.

Prowadzono również rozmowy w Komisji Planowania przy Radzie Ministrów. Dokonano wymiany informacji o sytuacji gospodarczej w Polsce i ZSRR oraz wytyczono kierunki prac nad koordynacją planów na rok 1981 i na lata 1981—1985. (PAP)

Październik — Warszawa

Spotkanie ministrów państw — stron Układu Warszawskiego

Zgodnie z osiągniętym porozumieniem, w drugiej połowie października 1980 roku odbędzie się w Warszawie kolejne posiedzenie Komitetu Ministrów Spraw Zagranicznych państw — stron Układu Warszawskiego. (PAP)

W Poznaniu rozpoczyna się I Międzynarodowe Triennale Mebla

Dzisiaj, w sobotę, 11 października, w pawilonie nr 5 Międzynarodowych Targów Poznańskich otwarte zostanie I Międzynarodowe Triennale Mebla. Trwać ono będzie do 26 bm.

Wybór Poznania nie jest przypadkowy. Tutejszy region jest przecież wielkim skupiskiem fabryk mebli, rzemiosła, tu mieści się Zjednoczenie Przemysłu Meblarskiego, tutaj są ośrodki badawcze w tej dziedzinie, a uczelnia plastyczna kształci przyszłych projektantów mebli. Poznań wreszcie był organizatorem dwóch znaczących ogólnopolskich konkursów mebla.

Celem I Międzynarodowego Triennale Mebla jest uzyskanie nowych propozycji w zakresie wzornictwa, konfrontacja idei w tej dziedzinie oraz uwydatnienie społecznej roli projektowania meblarskiego.

Na Triennale przedstawione będą tylko wzory autorskie, premiowane, nigdzie dotychczas nie pokazywane. Międzynarodowe jury przyzna nagrody za meble o wysokiej jakości artystycznej, ale równocześnie gwarantujące największe możliwości upowszechniania. W sytuacji braku surowców i materiałów — szczególnie istotne będzie przedstawienie na Triennale mebli projektowanych z różnego rodzaju substytutów, materiałów zastępczych.

Z udziałem I sekretarza KC PZPR

Wojewódzka narada aktywu partyjno-gospodarczego w Szczecinie

Zadania szczecińskiej wojewódzkiej organizacji partyjnej, zakładów pracy, rolnictwa — wynikające z aktualnej sytuacji społeczno-politycznej, uchwał VI Plenum KC partii, były 10 bm. tematem wojewódzkiej narady aktywu partyjno-gospodarczego w Szczecinie.

W obradach uczestniczył I sekretarz KC PZPR Stanisław Kania.

Naradzie przewodniczył I sekretarz KW PZPR w Szczecinie Janusz Brych.

Dyskutując o najważniejszych i najpilniejszych zadaniach kraju, partii w warunkach ziemii szczecińskiej — na wiażąc do VI Plenum KC, które dokonało oceny kryzysu społeczno-politycznego i gospodarczego oraz charakteru lipcowo-sierpniowych wydarzeń, a także sytuacji jako powstała w wyniku porozumień rządu z przedstawicielami robotniczymi Szczecina, Gdańska i Jastrzębia, stwierdzono, iż trwającemu obecnie usuwaniu przyczyn i skutków nieprawidłowości

ci i trudności musi towarzyszyć radykalna poprawa funkcjonowania całej gospodarki. Głównym zadaniem wszystkich ogniw partii i administracji jest przywrócenie normalnego rytmu produkcji, wydajna i dobrze zorganizowana praca oraz poprawa gospodarności. Jednym z podstawowych warunków pokonania trudności powinna stać się konsolidacja całej partii oraz wszystkich ludzi pracy wokół programu odnowy zaprezentowanego przez VI Plenum KC.

Mówiąc o bieżących zadaniach społeczno-gospodarczych woj. szczecińskiego wskazywano, iż ich realizacja przebiega w niezwykle trudnych i złożonych warunkach spowodowanych niepełnym i nierytmicznym zaopatrzeniem w surowce i materiały, zakłóceniami w dostawach kooperacyjnych, niskim wykorzystaniem czasu pracy i obniżeniem jej dyscypliny przy równoczesnym wzroście funduszu płac. Nie wykonano planu za 9 miesięcy

w 51 przedsiębiorstwach a nie dobór produkcji wynosi miliard 800 mln zł. Nie zostały zrealizowane zadania eksportowe — aż w 28 przedsiębiorstwach wystąpił regres produkcji eksportowej. Obserwuje się zjawisko zrywania szeregu za granicznych kontraktów — na przykład na produkcję chemikaliów zawarty przez stocznię im. Adolfa Warskiego z kontrahentem zachodnim; nie zrealizowało swych zadań budownictwo. Bez zmiany sytuacji — stwierdzano — stają się trudne do wykonania umowy społeczne zawarte w porozumieniach rządowych.

Mówiąc o występujących trudnościach, formułowano szereg wniosków dotyczących zmian w systemie zarządzania, organizacji produkcji — dotyczyły one m. in. dostaw statków dla Polskiej Żeglugi Morskiej, systemu zakupów i eksportu statków.

Wiele uwagi poświęcono roli

Dokończenie na str. 2

L. Popow i W. Riumin powracają na Ziemię

Agencja TASS informuje z ośrodka kierowania lotem, że Leonid Popow i Walery Riumin całkowicie wykonali zaplanowany program badań naukowych i eksperymentów na pokładzie statku „Salut 6” i w sobotę powrócą na Ziemię.

W piątek załoga wykonuje ostatnie prace konserwacyjne i przygotowuje statek „Sojuz 37” do powrotu na Ziemię. PAP

Uroczystości z okazji święta ludowego Wojska Polskiego

Z okazji 37 rocznicy powstania ludowego Wojska Polskiego 10 bm. w Teatrze Polskim w Warszawie odbył się uroczysty koncert.

Przybyli: gen. armii Wojciech Jaruzelski, Alojzy Karłowicz, Tadeusz Grabowski; reprezentanci stronnictw politycznych, członkowie rządu, a wśród nich minister spraw wewnętrznych Mirosław Milewski, działacze organizacji społecznych i młodzieżowych. Na sali miejsca zajęli uczestnicy walk o wyzwolenie narodowe i społeczne, wśród nich wiceprezes Rady Naczelnej ZBoWiD, prezes NIK Mirosław Moczarski. Przybyli członkowie dowództwa Północnej Grupy Wojsk Armii Radzieckiej. Obecni byli szefowie i członkowie placówek dyplomatycznych, a wśród nich ambasador ZSRR Borys Aristow. Obecny był przedstawiciel naczelnego dowódcy Zjednoczonych Sił Zbrojnych Państw Stron Układu Warszawskiego, gen. armii Afanasij Szczegółow.

W Ministerstwie Obrony Na

rodowej w Warszawie odbyła się uroczystość wręczenia odznaczeń państwowych grupie kilkudziesięciu generałów, oficerów, chorążych i podoficerów zawodowych.

Aktu dekoracji dokonał członek Biura Politycznego KC PZPR, minister obrony narodowej gen. armii Wojciech Jaruzelski.

Zgodnie z wieloletnią tradycją w Ministerstwie Obrony Narodowej odbyła się uroczystość wpisania do „Honorowej księgi czynów żołnierskich” kolejnej grupy żołnierzy i pracowników cywilnych wojska, którzy wyróżnieni zostali w ten sposób za wzorową służbę i pracę w siłach zbrojnych PRL.

Z okazji 37 rocznicy powstania ludowego Wojska Polskiego — historycznej bitwy pod Lenino, minister obrony narodowej wydał rozkaz okolicznościowy, zgodnie z którym 12 bm. oddany zostanie w Warszawie honorowy salut z 24 salw armatnich. (PAP)

Na stronie 3 artykuł „Zaszczyt, obowiązek, szansa”.

Powstanie pomnik stoczniovców poległych w grudniu 1970 r.

10 bm. na terenie Stoczni Gdańskiej odbyło się posiedzenie społecznego komitetu budowy pomnika stoczniovców, poległych w grudniu 1970 Z. Zaprezentowana została, a następnie zatwierdzona przez wiceministra kultury i sztuki, Wiktora Zina, ostateczna wersja pomnika, którego odsłonięcie przewidziane jest 16 grudnia br. — w 10 rocznicę pamiętnych wydarzeń. (PAP)

krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

Zjazd Partii Pracy Korei

W piątek rozpoczął się w Phe-nianie z udziałem 3062 delegatów szósty zjazd Partii Pracy Korei, która właśnie tego dnia obchodzi 35 rocznicę swego powstania. Obrady otworzył sekretarz generalny KC PPK, prezydent KRLD, Kim Ir Sen. Podkreślił on, że zjazd będzie manifestacją jedności wszystkich członków partii, wyrazem dążeń do kontynuacji wysiłków w kierunku zapewnienia krajowi warunków nieustannego rozwoju i postępu oraz przejawem wier-

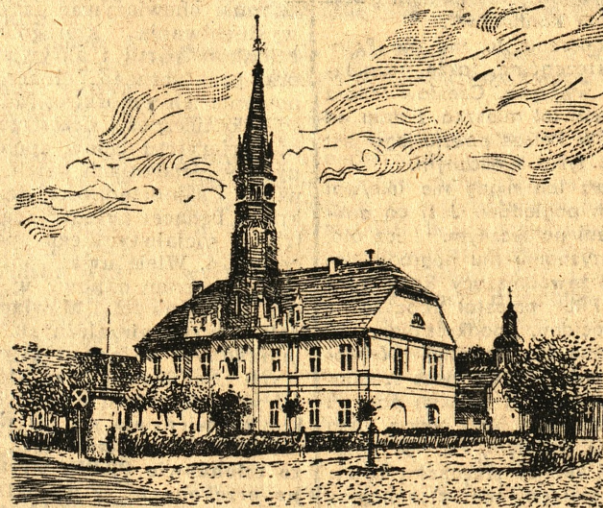
Walne zebranie wielkopolskiego oddziału Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich

W trwającej obecnie dyskusji na temat źródeł największego kryzysu politycznego, społecznego i ekonomicznego w dziejach Polski Ludowej, wczoraj na walnym zebraniu wielkopolskiego oddziału Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich — liczącego ponad dwustu pięćdziesięciu członków głos zabrali pracownicy prasy, radio i telewizji. W spotkaniu wzięli także udział m. in. sekretarz generalny SDP — Zbigniew Tempowski, sekretarz KW RZPR w Poznaniu — Maria Rynkiewicz oraz — z ramienia Wydziału Prasy, Ra-

dia i Telewizji KC PZPR — Grzegorz Przysiężny.

Po zagajeniu dyskusji, które wygłosił prezes poznańskiego Oddziału Stowarzyszenia — Roman Czamański, wywiązała się żarliwa, szczerza wymiana poglądów, w której omówiono różnorodne problemy, nurtujące środowisko dziennikarskie województwa poznańskiego, kaliskiego, konińskiego, leszczyńskiego i pilskiego. Mówiono m. in. o tym, jak lepiej służyć społeczeństwu, dostarczając mu wiarygodnej, szybkiej, pełnej i odpowiedzialnej informacji. Dokończenie na str. 5

Ze szkicownika wielkopolskiego



W części Rawicza (Leszczyńskiego) zwanej Sarnowa stoi — widoczny na rysunku — klasycystyczny ratusz z 1837 roku. W 1870 roku dobudowano neogotycką, nieotynkowaną, wysoką ośmioboczną wieżę.

Rys. — Krystyna Popiak

Wojna iracko-irańska

Niewielkie nadzieje na szybkie rozwiązanie konfliktu

Wojna na wzajemne wyniszczenie toczy się nadal w Chuzestanie i mimo zapowiedzi nie odnotowuje się większych działań ofensywnych ani Iraku ani Iranu, lecz jedynie wzmagająca się fala bombardowań lotniczych i artyleryjskich godząca w cele wojskowe i gospodarcze. Na ogół zgodne doniesienia wskazują, iż w wyniku ognia rakietowego go zniszczono dwie ważne instalacje wojskowe Iranu w miejscowości Dezful, a także mosty łączące ten ważny ośrodek Chuzestanu z Teheranem. Naloty na irackie centrum petrochemii Kirkuk uszkodziły urządzenia naftowe, jednakże jak wskazują bezstronne doniesienia dostawy materiałów

pednych i żywności na rynek wewnętrzny Iraku nie zostały zmniejszone.

Irak rozpoczął również ofensywę dyplomatyczną, wysyłając przedstawicieli do 20 różnych krajów świata, zwracając się przy tym do Turcji o podjęcie akcji pojednawczej. Odpowiedź Ankary wskazuje, że gotowa przyjąć pośrednictwo, jednakże po wstępnym rozeznaniu stanowiska Iranu. Stanowisko to jednak nie ulega zmianie. Iran wskazuje, że warunkiem podstawowym jest pełne wycofanie wojsk irackich. Jeśli to nie nastąpi, wojna — zdaniem Teheranu — toczyć się będzie do ostatecznego zwycięstwa.

Dokończenie na str. 2

Metalowcy i transportowcy o zadaniach związków zawodowych

10 bm. rozpoczął się dwudniowy nadzwyczajny zjazd delegatów Związku Zawodowego Metalowców. Pierwotnie miał się w tym terminie odbyć zjazd zwyczajny. Decyzją plenum ZG związku po stanowiono jednak zwołać zjazd nadzwyczajny, który uchwali nowy statut i ordynację wyborczą oraz zatwierdzi program działania związku. W piątek rozpoczął dwu-

dniowe obrady XIII Krajowy Zjazd Delegatów Związku Zawodowego Transportowców i Drogowców. W jeździe uczestniczą przedstawiciele transportu samochodowego, lotniczego, drogownictwa oraz zaplecza techniczno-materiałowego. Delegaci uchwala program działania na lata 1981—1985 statut związku oraz wybiorą nowe władze związkowe. (PAP)

Kosmonauci w Hawanie

Do Hawany przybyli członkowie radziecko-kubańskiej załogi kosmicznej — Arnaldo Tamayo Mendez i Jurij Romanienko. Na stołecznym lotnisku kosmonautów powitali przywódcy partii i rządu Kuby z Fidelem Castro. Przybyli liczne rzesze mieszkańców Hawany.

OD GŁOSY

Nobel dla Polaka

Przed wszystkim wielka to dla nas radość. Przecież ostatni Polak otrzymał nagrodę Nobla — to bardzo cenne wyróżnienie międzynarodowe — 56 lat temu: Władysław Stanisław Reymont za powieść „Chłopi”. Od kilku lat mówi się co prawda o możliwości przyznania tej nagrody Polakowi, ale — tylko się mówiło. I oto 9 października 1980 roku ogłoszono w Sztokholmie, że laureatem tegorocznej nagrody Nobla w dziedzinie literatury jest polski poeta i prozaik Czesław Miłosz za całokształt twórczości, „w której z bezkompromisową wnikliwością ujawnia zagrożenie człowieka w świecie pełnym gwałtownych konfliktów”.

Wydarzenie to ma dla Polaków szczególne, także polityczne, wymowy. Czesław Miłosz od wielu lat mieszka z dala od kraju. W Polsce poezja jego jest znana tylko nielicznym.

Pisarz ten nigdy nie ukrywał swoich poglądów. Jest on emigrantem politycznym. Lecz oto, po przyznaniu mu nagrody Nobla, przewodniczący Rady Państwa PRL przestał depešę z gratulacjami, podkreślając, że „Uznanie dla Państwa twórczości przyjmuje jako wyraz szacunku dla wielkiej polskiej poezji”.

Poliszczyna jest jedna. Ona właśnie jest tym, co nas Polaków w sposób szczególny łączy. I dlatego tak przejmująco brzmią te wersy wielkiego pisarza:

„Moja wierna mowa, służym ci, (...). Trwało to dużo lat. Byłaś moją ojczyzną bo zabrakło innej. Myślałem, że będziesz także pośredniczką pomiędzy mną i dobrymi ludźmi, choćby ich było dwudziestu, dziesięciu, albo nie urodzili się jeszcze”.

BRAN

Nagroda Nobla w dziedzinie medycyny

Instytut Karolińska w Sztokholmie — jury nagrody Nobla w dziedzinie medycyny; przyznał tegoroczną nagrodę Nobla profesorom Barujowi Benacerrafowi (USA), Jeanowi Daussetowi (Francja) i Georgowi Snellowi (USA) za odkrycia dotyczące budowy po wierzchni komórkowych warunkowanych genetycznie, które regulują reakcje immunologiczne. (PAP)

Poznańskie spotkanie MKZ „Solidarność”

Wczoraj odbyło się spotkanie Międzyzakładowego Komitetu Związków Niezależnych Samorządnych Związków Zawodowych „Solidarność” w Poznaniu z przedstawicielami komitetów zwoływających działających w przedsiębiorstwach Poznania i Wielkopolski. Prezydium MKZ przedstawiło informację o swoich pracach, między innymi o organizacji i przebiegu strajku w dniu 3 bm. Naświetlono także sytuację w Krajowym Komitecie „Solidarności” i wydarzenia ogólnokrajowe. Dyskusja poświęcona była głównie problemom stosunku władz do Związku i stanowisku jakie Związek przyjmuje wobec nich. (sf)

Wojewódzka narada aktywno-partyjno-gospodarczego w Szczecinie

Dokończenie ze str. 1

i zadaniami organizacji partyjnych, zespolenia ich szeregów, umacnianiu siły i autorytetu w każdym zakładzie i środowisku, potrzebie rozwijania krytycznej i samokrytycznej dyskusji pozwalającej dotrzeć do istoty nieprawidłowości i wypracować nowy styl działania zapobiegający niepożądanym zjawiskom i procesom społeczno-gospodarczym.

Stwierdzając, iż za niesłuszne decyzje kierownictwa najwyższą cenę płać szeregów aktywno-partyjny podkreślano, iż musi obowiązywać zasada wysłuchiwania szeregowych członków partii i aktywistów oraz praktycznego, pełnego szanowania ich wniosków. Mówiono o konieczności przestrzegania priorytetu celów społecznych w działaniach partii, rozwijaniu samorządności, demokracji będącej autentyczną potrzebą socjalistycznego społeczeństwa. Wiele uwagi poświęcono sprawom odnowy w ruchu związkowym. Mówiąc o roli nowych niezależnych, samorządnych związków zawodowych „Solidarność”, za którymi w województwie szczecińskim opowiedziało się już wielu członków PZPR, wyrażano przekonanie, iż współdziałanie one będą w osiąganiu lepszej gospodarności, wyższej dyscypliny i wydajności pracy, a więc w tworzeniu materialnych gwarancji realizacji za wartych porozumień oraz że stać one będą na gruncie zasad ustroju socjalistycznego.

Zabierając podczas narady głos Stanisław Kania powiedział m. in., iż Szczecin i województwo szczecińskie odgrywają ważną rolę w życiu gospodarczym i społecznym kraju. Z funkcji tej wynika nie tylko zaszczyt, ale i powinność. Powinność ta jest obustronna — władz i mieszkańców województwa szczecińskiego wobec kraju i władz centralnych wobec Ziemi Szczecińskiej. Dyskusja, jaka toczyła się na naradzie, jest wyrazem ideowości i zaangażowania, wynika z niej dobitne przekonanie, że muszą nastąpić zmiany w działalności partyjnej i gospodarczej. Podkreślili, że Komitet Wojewódzki i komitety zakładowe od po-

czątku konfliktu stawały na porozumienie, na stały kontakt z ludźmi. Postawę tę należy cenić. Dyskusja była w pełni zgodna z linią VI Plenum KC. Wynika z niej wola działania. Spośród wielu zasobów, którymi dysponujemy, mówił Stanisław Kania, ideowość i gotowość do pracy trzeba cenić najbardziej. Cechy te są szczególnie ważne teraz, gdy znajdujemy się w trudnej sytuacji.

Wśród dominującej części społeczeństwa istnieje przekonanie, że odnowa, która się rozpoczęła, ma i musi mieć socjalistyczny charakter, jest to odnowa na gruncie demokracji, umacniania kierowniczej roli partii, odnowa z myślą o tym, by Polska rozwijała się harmonijnie jako członek socjalistycznej rodziny narodów. Sprawa gwarancji, że tak będzie jest problemem o najwyższej doniosłości. Podstawową rolę spełnia tu coraz lepsze funkcjonowanie partii, stałe umacnianie więzi ze społeczeństwem. Niezbędna jest pełna zgodność słów i czynów, dlatego tak ważne jest praktyczne działanie.

Omawiając aktualną, niezwykle złożoną sytuację, Stanisław Kania zwrócił uwagę, że niezbędne jest skupienie wszystkich sił dla przywrócenia normalnego rytmu pracy. Szczególnie trudna i złożona jest sytuacja ekonomiczna, źle funkcjonuje gospodarka, osiągając zaledwie 80—85 procent planowej wydajności.

Mówiąc o problemach działalności partyjnej Stanisław Kania podkreślił, iż w partii powinny kształtować się wzorce demokracji socjalistycznej, stosunków między ludźmi — w ten sposób można będzie odzyskać pełne zaufanie społeczne. Niezbędna jest w tym celu szeroka konsultacja decyzji, otwarta dyskusja, nie wolno godzić się na przypadki tłumienia krytyki i braku reakcji na nią. Konieczna jest także najwyższa dbałość o jakość szeregów partyjnych. Partia będzie się konsekwentnie pozbawiać ludzi zdemoralizowanych, wykorzystujących swe stanowiska na wszystkich szczeblach. Trzeba jednak brać w obronę ludzi, których usiłuje się szkalować.

I sekretarz KC wiele uwa-

gi poświęcił sprawom ruchu związkowego. Działacze tworzący nowe związki zadeklarowali ich socjalistyczny charakter, co jest zapewnieniem ich miejsca i roli w społeczeństwie. Związki zawodowe będą miały zapewnione prawo do strajków, nie wolno jednak z tego prawa zbyt często korzystać. Jest to bowiem tylko forma ostateczna.

Nawiązując do licznych głosów w dyskusji, I sekretarz KC potwierdził także potrzebę zwołania IX zjazdu partii. Dyskusja przedzjazdowa musi objąć wszystkie środowiska, ustosunkować się do wszystkich istotnych spraw i przedstawić realistyczny program polityczny i gospodarczy.

Kończąc Stanisław Kania wyraził życzenie, aby na następnym spotkaniu ze szczecińskim aktywno-gospodarczym można było stwierdzić, że są już fakty świadczące, iż kraj jest na drodze wyjścia z trudnej sytuacji.

Tego samego dnia I sekretarz KC PZPR Stanisław Kania uczestniczył w zebraniu Oddziałowej Organizacji Partyjnej Mechanizmów Okrętowych z udziałem przedstawicieli innych oddziałowych organizacji partyjnych Stoczni im. Warskiego. Dyskutowano gorąco nad realizacją zgłoszonych przez członków partii postulatów. Stanisław Kania odpowiedział na szereg trudnych pytań.

Na zebraniu obecni byli: Janusz Brych i I sekretarz KZ stoczni Stanisław Miśkiewicz.

I sekretarz KC PZPR — Stanisław Kania przyjął w dniu 10 października w gmachu KW PZPR 19-osobowe Prezydium Międzyzakładowej Komisji Robotniczej w Szczecinie.

W czasie rozmów dokonano szerszej wymiany poglądów na temat pracy i działalności Niezależnych Samorządnych Związków Zawodowych „Solidarność” oraz omówiono sytuację gospodarczą kraju i warunki, jakie winny być spełnione dla kontynuowania socjalistycznej odnowy naszego życia. W spotkaniu uczestniczyli I sekretarz KW PZPR w Szczecinie Janusz Brych.

PAP

Kryzys rządowy w Belgii

Zdaniem obserwatorów politycznych w Brukseli, kryzys rządowy spowodowany dymisją trójpartyjnego gabinetu premiera Wilfrieda Martensa może przedłużyć się na wiele tygodni. Desygnowany ponownie na premiera Martens usiłuje sformować rząd, w którego skład wchodziłyby partie socjalistyczna — flamandzka i walińska oraz partie chadecka, również reprezentująca Walonów i Flamandów. (PAP)

Nowa moneta 50-złotowa



Narodowy Bank Polski wprowadza z dniem 13 października 1980 roku miedzioną monetę 50-złotową z wizerunkiem Bolesława I Chrobrego. Jest to druga mo-

Niewielkie nadzieje na szybkie rozwiązanie konfliktu

Dokończenie ze str. 1

Jednocześnie poczynają bar-dziej krystalizować się fronty polityczne, przede wszystkim w wyniku oświadczeń Związku Radzieckiego i Stanów Zjednoczonych, iż zachowają ścisłą neutralność w konflikcie iracko-irańskim. Zdaniem kół politycznych Bliskiego Wschodu, oznacza to oddalenie konfrontacji w rejonie Zatoki Perskiej, którą oba mocarstwa traktują jako zagrożenie dla pokoju światowego.

Król Jordani Husajn oświadczył w specjalnym wywiadzie radiowym, iż w całej rozciągłości popiera Irak, jednakże nie pociąga to konsekwencji militarnych i nie oznacza prze-

rzucania wojsk jordańskich do Iraku.

W państwach Zatoki Perskiej, a więc regionu najbardziej zagrożonego możliwością przerzutu wojsk, pojawia się również dążenie do zachowania neutralności z tym jednak, że z niepokojem obserwuje się dalsze rozbudowanie amerykańskich przyczółków strategicznych. Mimo więc zapowiedzi iż USA nie zamierza ją mieszać się bezpośrednio, jest widoczne, że instalowanie wojskowych urządzeń radarowych w Arabii Saudyjskiej i Egipcie oraz rozbudowa floty nie rozwiewają obaw, iż mimo oficjalnych oświadczeń rozbudowa potencjału wojennego nie przynosi uspokojenia.

PAP

Obrady wojewódzkich instancji partyjnych

W Gorzowie Wlkp., Krośnie, Legnicy i Radomiu obradowały w piątek plenum komitetów wojewódzkich PZPR. Tematem była ocena obecnej sytu-

cji społeczno-politycznej i gospodarczej kraju oraz zadaniami dla wojewódzkich instancji partyjnych w świetle uchwał VI plenum KC PZPR. (PAP)

Rozpoczyna się kolejny rok szkolenia w ogniwach PZPR

W ogniwach PZPR w całym kraju rozpoczyna się kolejny rok szkolenia partyjnego. W obecnej sytuacji społecznej, politycznej i gospodarczej ma on szczególne znaczenie; działalność szkoleniowa tworzy bowiem sprzyjające warunki do głębszego wniknięcia w realia kraju, do pogłębionej analizy przyczyn kryzysu w różnych dziedzinach naszego życia i co najważniejsze — do formułowania praktycznych wniosków, związanych z zadaniami i stylem pracy organizacji partyjnych.

Na odmienny charakter obec-

negu roku szkolenia partyjnego wpływa to, iż przypada on na okres ożywionej dyskusji wśród członków partii i w całym społeczeństwie. Z oczywistych względów tematyka pierwszych zajęć kształceniowych związana jest ściśle z uchwałami niedawnego VI Plenum KC PZPR. Na tle spraw i problemów najważniejszych w środowiskach partyjnego działania, doświadczonych ostatnich tygodni, uczestnicy zajęć zastanawiają się nad drogami przywrócenia autorytetu partii w społeczeństwie oraz zapewnieniem demokratyzacji życia. (PAP)

Więcej nawozów na użytki zielone

Zaabsorbowani wykopkami rolnicy odłożyli „na później” zabiegi na łąkach i pastwiskach. Drugi i trzeci pokos traw już sprzątnięty. Wbrew przewidywaniom ich plony były większe niż początkowo się spodziewano. W Poznańskim zebrano na siano trawy z obu pokosów na obszarze ponad 27 000 hektarów, wobec 44 000 hektarów planowanych. Na pozostałe tereny nie można było wjechać żadnym sprzętem z powodu zalania i podtopienia. W większym zatem niż w poprzednich latach stopniu prowadzi się wypas bydła. Na użytkach zielonych obserwuje się dobre kolejne odrosty traw, wypasy będą więc prowadzone tak długo, jak pozwoli pogoda.

Skutki tegorocznych wylewów trzeba będzie likwidować metodami pełnej uprawy, podsięwu nasion traw i intensywnego nawożenia. W wielu miejscach, gdzie woda całkowicie ustąpiła, okazuje się, że straty będą mniejsze niż szacowano.

Jak wynika z informacji, uzyskanych w WZSR w Poznaniu, magazyny GS-ów są obecnie nieźle zaopatrzone w wozy, chociaż ich spływ od producentów jeszcze trwa. Zalegają Policje z polifoską i Kra-ków z mączką fosforową. W drodze są dostawy mocznika ze Związku Radzieckiego. Wprawdzie otrzymane nawozy przeznaczone są przede wszystkim pod kontraktację płodów rolnych, niemniej wydano decyzję, by zaopatrywać w nie także posiadaczy użytków zielonych. (zd)

Konkurs Chopinowski

Występują uczestnicy drugiego etapu

Typowy pod względem geograficznego zasięgu II etap Konkursu Chopinowskiego, był piątek 10 bm. Z dziewięciu grających tego dnia pianiści sześciu reprezentowało kraje Dalekiego Wschodu. Najlicniejszą grupę stanowili kandydaci chińscy. Byli to studenci uczelni muzycznych w różnych krajach: Wei Zhao, Hung Kuang-chen i Su Chen-chen.

W gronie przedstawicieli krajów europejskich, którzy stanęli tego dnia na konkursowej estradzie, znajdowali się dwaj Francuzi, zdobywcy głównych nagród na kilku wysoko cenionych międzynarodowych konkursach — Bernard d'Ascoli i Eric Berchof. Wiele podob-

nych sukcesów ma też w swym dorobku Rumun Dan Atanasu, którego warszawska publiczność poznała przed 5 laty na poprzednim Konkursie Chopinowskim.

W przeciwieństwie do przebiegu występów kandydatów, którego porządek ulegał czasem zmianom jedynie z powodu choroby pianisty, nastąpiło nienotowane w dotychczasowych kronikach warszawskich konkursów zakłócenie w pracach jury. Reprezentujący w sędziów konkursowych Wielką Brytanię — prof. Luis Kantner wyraził sprzeciw wobec werdyktu jury kwalifikującego uczestników do II etapu i zrezygnował z dalszego udziału w jego pracach. (PAP)

działania konta K Tyrańskiego założonego w zachodniobrzezskim banku, na które wpłynęły nielegalnie uzyskiwane dochody, jak również ze sposobem rozliczeń z austriackim współwłaścicielem.

Jak już informowaliśmy, K. Tyrański miał zamiar wyjechać na stałe do Wiednia i założyć tam „biuro konsultingowe, które za zadanie będzie miało ułatwianie handlu z Austrią z krajami przedewszystkiem Europą Wschodnią.

Proces trwa. (PAP)

Trwa proces K. Tyrańskiego

W toczącym się przed Sądem Wojewódzkim w Warszawie procesie byłego dyrektora naczelnego „Minexu” — Kazimierza Tyrańskiego trwa odczytywanie zeznań złożonych przez oskarżonego w śledztwie, w związku z skroczaniem przez niego z prawa odmowy składania własnych odczytanych ostatnio przez sąd zeznań, dotyczących głównego aktera ścigi — zafałszowania przez Adolfa K.

— byłego wicedyrektora Nauczelskiej Spółdzielni Budowlano-Mieszkaniowej mieszkającego dla córki K. Tyrańskiego w zamian za łapówkę w wysokości 6000 dolarów, jak też otrzymywania przez K. Tyrańskiego od przedstawicieli szwedzkiego koncernu łapówki w wysokości 250 000 dolarów w zamian za popieranie ich interesów. Dalsze odczytywanie zeznań związanych były z mechanizmem

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dziś w Wielkopolsce: zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami, przelotne opady deszczu.

Temperatura maksymalna od plus 12 do plus 14 stopni, minimalna od plus 4 do plus 6 stopni.

Wczoraj o godz. 13 zanotowane następujące temperatury: w Poznaniu plus 15 stopni, w Kaliszu i Lesznie plus 18 stopni, w Koninie plus 17 stopni, w Pile plus 16 stopni; ciśnienie 985 hPa, opad 73,8 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował: Józef Golaszewski

SPRAWY POWSZEDNIE

25 godzin, które poruszyły kraj

Najpierw były wydarzenia sierpniowe, które wstrząsnęły Polską. Teraz, na progu jesieni, poruszyły kraj obrady VI Plenum KC PZPR. Uważam, że należy się Czytelnikom tych kilka sumujących notatek i refleksji, dotyczących plenarnego posiedzenia kierownictwa partii, bowiem z braku miejsca (*) mogliśmy w „Głosie” tylko zaprezentować, obok pełnego tekstu referatu Biura Politycznego (a nie wersji skróconej proponowanej nam przez PAP), jedynie zwięzłe omówienie dyskusji.

Leżą przede mną „Nowe Drogi”, zawierające materiały z doniosłego, październikowego VIII Plenum KC w 1956 roku, jak też numer specjalny tegorocznej miesięcznika, prezentujący przebieg obrad VIII Plenum KC w lutym 1971. Podczas pierwszego posiedzenia i podczas drugiego — nie zabierało głosu tak wielu mówców, jak na niedawnym, VI Plenum KC, choć tam te posiedzenia sprzed lat trwały (1956 rok) trzy albo (1971) dwa dni. I chociaż nie liczba godzin lub dni, ani też sama liczba przemawiających przesądza o znaczeniu obrad, nie mniej tak głęboko, do sedna sprawy, w sposób tak otwarcie krytyczny i konkretny — nie sięgał Komitet Centralny PZPR nigdy.

Tegoroczne, październikowe VI Plenum pod względem wagi podejmowanych problemów i decyzji miało wymiar historyczny. Wielkie towarzyszyły mu oczekiwania zarówno członków partii jak też społeczeństwa. Przypuszczano — i tak się też stało — że Plenum odniesie się do źródeł kryzysu, najcięższego w historii powojennej, wytyczy drogi przywracania zaufania do ludowej władzy i podejmie próbę udzielenia odpowiedzi na powstające pytania o gwarancje, dotyczące przyszłości.

W ogóle podejmowano szereg wątków — i w referacie Biura Politycznego, i w dyskusji, i w przemówieniu zamkniętym obrady, jak też w uchwałach KC. Wszakże główne dotyczyły problematyki partyjnej, sytuacji społecznej w kraju oraz sytuacji gospodarczej. Zabierający głos mówili z reguły krytycznie i samokrytycznie, choć wyrażane poglądy oscylowały pomiędzy dopingowaniem obecnego kierownictwa partii do spieszniejszych i dalej idących zmian, a opiniami umiarkowanymi zachowawczymi.

Wydarzenia lipcowo — sierpniowe, masowe strajki robotnicze określono jako protest nie konsumentów, lecz protest obywateli. Kryzys był wyrazem protestu nie przeciwko socjalizmowi, lecz przeciwko jego wypaczeniom. Zrodził się przede wszystkim pod wpływem naszych własnych błędów — stwierdzono na VI Plenum. — Obciążają one głównie kierownictwo partyjne, centralne organy państwowe, a zwłaszcza rząd. I jeśli nawet te oceny są

niepełne, to przecież wystarczają, by działać we właściwym kierunku. Uznając za konieczne dalsze dogłębne badania warstwy przyczynowej kryzysu, koncentrowano się na przyszłości.

W kwestii miejsca partii w życiu narodu stwierdzono, iż PZPR jest odpowiedzialna za to, co dzieje się w kraju; nie tylko nie może ona, ale nie chce powracać do starych metod pracy; musi działać inaczej, bardziej demokratycznie, by lepiej służyć społeczeństwu. Nader istotny był apel o szczerść na posiedzeniach KC, przykładową dla całego życia społecznego. Występowano też przeciw zajmowaniu się przez partię ceremoniami i uroczystościami.

Mówiąc o dokonywanych zmianach personalnych stwierdzono, że proces dobierania ludzi nie jest zakończony; trwać będzie rozliczanie niektórych osób; zamierza się dokonać przeglądu szeregu PZPR w celu oczyszczenia ich z elementów skorumpowanych, zdegradowanych, biernych, z pochlebców, ludzi śliskich, spryciarzy. Zapowiedziano walkę z przejawami koteryjności, prywaty, samowoli, z oportunistami i brakiem pryncypialności, z dążnością do tak zwanych urzędowania się, z bliżej nie określonymi przywilejami powiązanych z pełnieniem funkcji. Najwyższa Izba Kontroli ma podjąć szeroko pomyślane działania sprawdzające, a Centralna Komisja Kontroli Partyjnej, wzmocniona grupą przedstawicieli środowiska robotniczego, wzmocni swoją działalność.

W toku VI Plenum skonkretyzowano zapowiedź zorganizowania IX Zjazdu PZPR w terminie — tak to określono — możliwie najszybszym. Program, który wszedłby pod jego obrady, zostanie rzeczywiście szeroko skonsultowany. Inny sugerowano też tryb wybierania delegatów na Zjazd. Zaproponowano ograniczenie czasu działalności na stanowiskach z wyboru jak również ograniczenie równoczesnego pełnienia funkcji w partii i administracji. Ponadto Komitet Centralny ma pracować między posiedzeniami plenarnymi — w komisiach problemowych.

Omawiając sprawy wewnętrzne partyjne w ścisłym powiązaniu z demokratyzacją życia — podejmowano problematykę ruchu zawodowego, samorządów różnych typów, rad narodowych i Sejmu, organizacji społecznych. Zgadzano się, że dociekania, dotyczące źródeł kryzysu społecznego są bardzo ważne, lecz ważniejsze będą śledzenia i poszukiwania dróg naprawy. Obecna bowiem sytuacja polityczna i gospodarcza jest nader skomplikowana, w grę wchodzi rozmaite zagrożenia.

Konieczne jest kroczenie linii porozumienia — nie z samymi związkami zawodowymi, lecz w ogóle z ogółem pracujących. Na dzisiaj — mówiono — mamy za mało socjalistycznej demokracji i za mało socjali-

stycznej dyscypliny. Potrzeba tworzenia sojuszu ludzi rozsądku, bezpartyjnych i członków stronnictwa, którym leży na sercu los Polski. „Będziemy zawsze dbać, aby w Polsce każdy obywatel czuł się dobrze, niezależnie od światopoglądu” — oświadczył I sekretarz KC.

Jednym z najważniejszych tematów poruszonych na Plenum — obok demokratyzacji życia — był stan gospodarki, który określono jako dramatyczny. Całość polskiej ekonomiki, a więc, obok przemysłu, także rolnictwa, inwestycji, budownictwa mieszkaniowego, transportu — uległy rozstrojeniu, zaś dotychczasowe próby naprawy były prowadzone nie umiejętnie i ociężale. Jeśli zaś stan gospodarki określa poziom naszych warunków bytowych, to prawda jest taka, iż stanu tego się nie poprawi samymi zarządzeniami; do tego potrzeba pozyskiwania ludzi, budzenia ich aktywności, przekonania obywateli o potrzebie współdziałania. Panujące nadal w kraju — choć zrozumiałe — rozdyskotowanie i nerwość powinny co prędzej ustąpić myśleniu o tym, co można w gminie, w fabryce, w gospodarstwie ulepszyć bądź rozwinąć we własnym zakresie. Inicjatywa, zaradność, przedsiębiorczość, zwłaszcza w zakresie poprawiania zaopatrzenia ludności w produkty żywnościowe i towary — są obecnie w najwyższym cenie. Potrzebna jest zarazem duża wrażliwość na krytykę i stała chłonność na myśli, które rodzą się wśród ludzi o różnych poglądach. I to także powiedzieć należy, że nam, Polakom, niezbędne jest silne, socjalistyczne, demokratyczne, sprawiedliwe działające państwo. Bezwartościowe są teraz gołosłowne deklaracje za odnową, jeśli nie chce się ich wesprzeć lepszą pracą. Przy czym uzmysłowić sobie warto, że aby było lepiej — lepsi musimy być wszyscy. Nikt nas, jako narodu, nie weźmie na utrzymanie.

VI Plenum, szukając odpowiedzi na pytania o gwarancje dotyczące uniknięcia na przyszłość kolejnych konfliktów społecznych, a zarazem dotrzymania obecnych zapowiedzi odnowy — ujęło tę kwestię następująco: jedyną gwarancją jest program zmian we wszystkich dziedzinach, przede wszystkim w partii, w funkcjonowaniu państwa, w życiu społecznym, w gospodarce.

Uchwała, kończąca obrady zawierała w tej mierze zasadnicze postanowienia. Na omawianym Plenum powzięto także decyzje o odwołaniu ze składu KC szeregu ludzi — z imieniem uzasadnieniem tego kroku. Podjęto także — omawiając różne barwy lat siedemdziesiątych — sprawę osobistej odpowiedzialności byłego I sekretarza KC.

— Tylko z prawdy może wypływać siła partii — powiedział

Dokończenie na str. 5

WIESŁAW PORZYCKI

12 X — święto ludowego Wojska Polskiego

Zaszczyt, obowiązek, szansa

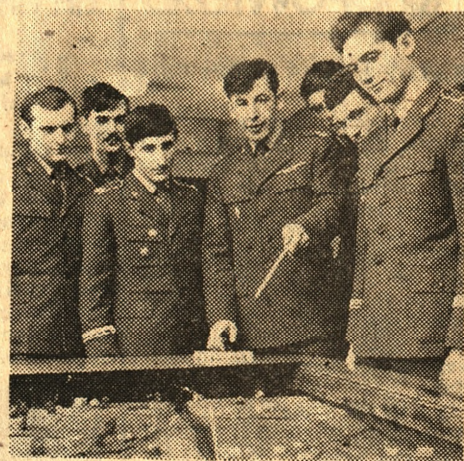
Przed kilku tygodniami mój rozmówca, będący generałem dywizji, mrużąc oko, bym nie pomyślał, że mówi serio, „uskarżał się” na liczbę raportów, których autorami są „oficerowie młodszy”, czyli podporucznicy, porucznicy i kapitanowie. — Od paru lat — mówił generał — młodych ludzi oparowała moda, wręcz szaleństwo, by swój stopień oficerski koniecznością uzupełnić kolejnym skrótem: „mgr”, „mgr inż.” lub jeszcze lepiej — „dr”. Już im nie wystarczają oficerskie szlify... — grzmiał mój interlokutor, nagle przerwał i uśmiechnął się szeroko: — A ja to popieram!

Myślę, iż każda próba oceny Wojska Polskiego — armii roku 1980 — byłaby niepełna i powierzchowna bez uwzględnienia tej „mody” — powszechnego wręcz dążenia kadry oficerów, także chorążych i podoficerów zawodowych, do podwyższania kwalifikacji i wiedzy notyfikowanej dyplomem, tytułem i stopniem naukowym. Warto przy tym pamiętać, że przecież już dzisiaj mamy wojsko mądre. Właśnie tak, nie tylko z wielkimi tradycjami i chwałą, nie tylko oddane socjalistycznej Ojczyźnie, gotowe do wypełnienia obronnych zadań — także mądre. Rzecz w tym, iż rozwój szkolnictwa wojskowego (któż nie słyszał o Wojskowej Akademii — odpowiednio — Sztabu Generalnego, Technicznej, Medycznej i Politycznej, o kilkunastu Wyższych Szkołach Oficerskich, licznych szkołach chorążych i podoficerów dla specjalistów różnych rodzajów wojsk i broni (doprowadził do sytuacji, w której każdy praktycznie oficer legitymuje się wykształceniem wyższym, znakomitą większością chorążych — zawodowym średnim lub maturą ogólnokształcącą, podoficerowie zawodowi posiadają zaś ukończone technika lub zasadnicze szkoły zawodowe. Teraz panująca „moda” określa apetyt na tytuły naukowe, na stałe podwyższanie kwalifikacji, bo to z kolei stanowi nie tylko o osobistej satysfakcji, ale także o awansach, zajęciu wyższego stanowiska, a w wielu przypadkach po prostu o dalszym dobrym wypełnianiu obowiązków. Nigdzie bowiem postęp techniczny i osiągnięcia nauki nie rzutują tak bardzo i tak szybko na wzrost wymagań i umiejętności ludzkich jak we współczesnej armii.

Naukowy potencjał kadry Wojska Polskiego ma swoje istotne znaczenie dla samej armii, jest także cenną wartością w arsenale... narodowej gospodarki, nauki i techniki. Lasery i masery rodem z WAT, laserowe noże chirurgiczne wykorzystywane przez wojskowych lekarzy, paliwa i smary o rewelacyjnych właściwościach opracowane w wojskowym instytutcie, a wykorzystywane przez cywilne przedsięwzięcia, setki i tysiące wynalazków, prototypowych konstrukcji i modeliowych rozwiązań (nawet w dziedzinie chemii spożywczej i przechowywalności) — to tylko przykłady świadczące, iż wojsko jest społecznością, która pamiętając o swych zasadniczych obowiązkach — obronie niepodległości kraju, obronie socjalistycznych zdobyczy narodu — w warunkach pokojowych czynnie uczestniczy w życiu społecznym, ma swój udział w każdej jego dziedzinie.

Chyba nieco niedocenianą, a może mniej znaną jest kulturotwórcza rola wojska. Nie idzie tu o profesjonalne zespoły artystyczne Wojska Polskiego, lecz o tysiące inicjatyw kulturalnych, jakie inicjuje i organizuje wojsko w ramach własnych struktur (choćby konkursy czytelnicze i rozwój bibliotek, wyprawy całych pododdziałów do teatrów itd.), o tysiące inspiracji rodem z „zielonych” i malomiasteczkowych garnizonów, gdzie kadra oficerska stanowi często zasadniczy zespół miejscowego środowiska intelektualnego. Klub czy świetlica jednostki staje się ośrodkiem dyskusji, miejscem tworzenia planów rozwoju mikroregionu.

Nie sposób zapomnieć także o działaniach społecznych żołnierzy. W setkach przypadków odnotować można fakty jakże spektakularne: saperzy wybudowali most, żołnierze wojsk kolejowych pomogli w budowie nowych torów, wojskowi budowlani zbudowali jakiś niezbęd-



Przy makiecie „pola bitwy” w jednej z wyższych oficerskich uczelni wojskowych.

CAF — WAF

ny budynek... Jednocześnie tysiące oficerów, chorążych i podoficerów pracuje społecznie „beziemennie”, może mało efektywnie, ale jakże efektywnie: są instruktorami harcerskimi, działają w OHP, liczna ich grupa pełni odpowiedzialne obowiązki kuratorów sądowych, kierując pracownikami LOK, ucząc młodych latać w aeroklubach, dziesiątki tysięcy — gdy trzeba — oddaje swą krew chorym...

Zgodnie z konstytucyjną normą odbycie przez każdego obywatela służby wojskowej jest zaszczytem i obywatelskim obowiązkiem. Dla tysięcy młodych ludzi zasadniczą służba wojskowa staje się przy tym życiową szansą — szansą nie tylko zdobycia zawodu (choćby kierowcy, łącznościowcy, budowlani, technicy mechaniki itd.); miesiące służby są — bez cienia przesady — szkołą charakteru, okresem kształtowania wzorców wartości, norm postępowania potrzebnych zarówno w mundurze, jak i w cywilnym ubraniu. Znamienny jest zauważalny rozwój pedagogiki i psychologii wojskowej — dziedziny tradycyjnie „cywilnych”, które w praktyce wychowawczej armii znajdują coraz większe znaczenie. Przy słowniwo kaprałski dryl i anegdotyczna pruska dyscyplina nigdy nie były wzorcami w naszym wojsku; współczesność modeluje dalekie koncepcje „świadomej dyscypliny”, determinuje nowy tryb dowodów, który rozkazując pozostaje kolegą, mając władzę uwzględnia elementy wychowania i psychologicznego oddziaływania na podwładnych.

Armia nie fabrykuje, ale kształtuje obywateli. Różnica istotna. Wystarczy porównać postawę, umysłowość, nawet sposób zachowania się grupy poborowych i tej samej grupy odchodzących z jednostki do rezerwy. Przychodzą młodzi chłopcy, wychodzą — młodzi obywatele. Oni już umieją patrzeć na świat i Polskę, mają świadomość własnej odpowiedzialności za społeczne i osobiste plany i aspiracje. To rozszerzenie ludzkich horyzontów jest najtrudniejszą do statystycznego ujęcia, lecz jakże ewidentną zasługą „szkół obywatelskiego wychowania” — ludowego Wojska Polskiego.

Wojsko jest specyficzną kuźnią, w której rodzą się nowe kadry działaczy społecznych. Oczywiście są tu zasługi organizacji partyjnych, znacząca rola organizacji młodzieżowej. Oddając zasługi, należy przecież zauważyć, iż specyfika służby, gdzie kolektywne i indywidualne działania stanowią o końcowych efektach, gdzie nikt nie może pozostać obojętnym na inicjatywę, na określone zjawisko, ta specyfika wojska ujawnia indywidualności, wyzwala aktywność, inspiruje do pracy. We współczesnej armii szeregowiec nie jest pionkiem, jest podmiotem w każdej sytuacji, bo od jego reakcji i czynności zależy wykonanie zadania. Ta wiedza wyniesiona z wojska, to przeświadczenie o własnej wartości i roli w kolektywie czynią człowieka aktywnym w życiu cywilnym. A aktywność jakże jest nam potrzebna.

JERZY A. SALECKI

CZARNO BIAŁYM NA

Kiedy pada słowo milion, nikt już nie kłeka. Milion został zdegradowany. Milion to drobniaczka, ot szczeniaki i nic więcej. Nawet — podejrzewam — zakochani, którzy dają na rzeźnię absolutnie pełną swobodę już o milionie nie marzą. Marzą w liczbie mnogiej. Dziś bierze się milion i idzie się na giełdę samochodową, bo tam niektóre (coraz częściej) cacka na czterech kółkach przekraczają już grubo milion. Dziś za milion można co najwyżej podciągnąć wilgę do stajni surowego, ale już nie wiadomo, czy starczy na kolację dla majstrów z pół litrem. Nastąpiła sytuacja zgoła paradoksalna. Milion to

za mało, żeby się wzbogacić na dobre i ustawić na całe życie, a jednocześnie milion to tak dużo, że można dostać nawet 25 lat.

Zapewne dlatego współcześni złodzieje są aż multi milionerami, dlatego zapewne nie szykują się na procesy o multimiliony. Były szef centrali handlu zagranicznego „Minex” będzie się musiał rozliczyć przed sądem z ponad miliona dolarów, co po kursie realnym daje mniej więcej 140 milionów złotych. Teraz wszędzie się pisze: afera w „Minexie”! To już nie afera, to superafra, to afera-gigant. Podobnej jeszcze nie było, mimo tylu afer rzeczywistych i zdmiewających rozległość.

Pismo tygodniowe „Argumenty” piórem Jacka E. Wilczura podało, że w roku ubiegłym milicja zabezpieczyła u złodziei mienie wartości 683 milionów złotych. Właściwie nie wiadomo, czy to dużo, czy mało?

Rekiny w świecie szaraczków

Na pierwszy rzut oka suma ta nie szokuje, chociaż jest tak gigantyczna. Ale przypuszczam, że milicja za niższą szacunek przeliczając twardą walutę, inne walory i precjoza po kursie oficjalnym, który nie ma się nijak do kursu realnego. Na razie ten rachunek złodziejski za 1979 rok wygłąda następująco:

1 321 000 dolarów USA,
116 695 000 walut krajów
socjalistycznych w przeliczeniu na złote,
złoto w sztabkach —
za 26 574 000 zł,
złoto w wyrobach —
za 53 695 000 zł,

brylanty —
za 14 921 000 zł,
kamienie szlachetne —
za 129 950 000 zł,
działa sztuki —
za 9 500 000 zł,
znaczkę pocztową —
za 1 888 000 zł,
wyroby przemysłowe —
za 89 639 000 zł.
Nadto wartość odzyskanego mienia wyniosła po-

nad 192 miliony złotych. Razem: 683 miliony plus 192 miliony równa się 875 mln.

A przecież — jak oświadczył prokurator generalny PRL — nie jedyna to afera. I nie ostatnia afera gigant. Co, jak co, ale zdaje się, że w tym roku użysk będzie większy niż w 1979 r., a już na pewno może na prorokować, że prawdziwym rekordami sygnie rok następny.

Nieraz staram się wczuć w sytuację takiego człowieka, który sięga swoją złodziejską ręką po takie miliony. Powiem, że nie rozumiem jego psychiki, a już zwłaszcza rozumowania. Na co liczy? Na słabość prawa? Na jakieś mocne plecy? Na moc łapówek i korupcji? Na życiowe oko różnych kontroli? Na hasła, że tylko ryba nie bierze!

Szydło wychodzi z worka, a takie miliony nie wyjdą?

Takie miliony również muszą wyjść. Wcześniej czy później — wyjdą. Właśnie wyjdą, bo natychmiast zajął się pełnym blaskiem luksusu, willi, rozrzuconego życia, samochodów, ciuchów, rozjazdów zagranicznych, bankietów, kolacji, prezentów, polowań.

Może mijaże luksusu nie szczą instynkt samozachowawczy? Zobaczmy, co na ten temat powie przed sądem były szef „Minexu”. Może on udzieli nam również informacji o sposobie rozumowania złodziei, może odświeży nam tajemnicę nieprzepraszanych głębin tego typu psychiki. My, szaraczkowie, mamy prawo już nic nie wiedzieć!

TOMASZ JERKO

OPINIE POLEMIKI ODPOWIEDZI

KAZDY Z KIMŚ KOOPERUJE

Szczególnie często obecnie można czytać w gazetach o kooperantach i zawsze wówczas, gdy mowa, że czegoś nie dało się w terminie i w planowanej ilości uprodukować. Wynika z takich wyjaśnień jednoznacznie, że „nasz zakład i nasza załoga to ho-ho, ale ci niedobrzy kooperanci...”. Oni są winni za wszystko, bo nie odpowiadają za tak zwany finalny produkt, więc ich nie obchodzi, czy na czas dostarczą do niego jakiś detal, czy z opóźnieniem. Gdy zaś redaktor z kolei zapyta tego wytwórcę danego detalu, to znowu słyszy, że u niego wszystko grałoby, gdyby dostarczane były w terminie przez kooperanta niezbędne „poddetale”. Jeżeli rzeczywiście tak przedstawia się sprawa, to w końcu kółło się zamyka, bo chyba dzisiaj już nikt niczego nie wyrabia od początku do końca i każdy z kimś musi kooperować.

Ile jednak razy czytam o tym, to wydaje mi się, że często ten co się tłumaczy marną kooperacją (czasem jest mowa nie tylko o terminowości i ilości, ale także o jakości — oczywiście, niedobrej — autorstwa kooperanta), puszcza zastępną dymną i za nią kryje się przed krytyką. Bardziej lojalnie zresztą od razu zastrzegają, że ten kooperant też nie ponosi winy, bo i jemu kooperanci zawalają robotę. Ciekawe by było na konkretnym przypadku przesłanie, ile prawdy jest faktycznie w tym narzekaniu, bo inaczej można dojść do wniosku, że produkcja u nas jest świetna, kładą wszystko (anonimowi często) kooperanci... (2478)

MAREK GAWRON

Poznań

PRZYPOMNIANO MOTORNICZYM

Odpowiadając na list pt. „Decydują postawy”, zamieszczony 31. V. br., dyrekcja WPK w Poznaniu uprzejmie informuje, że przeprowadziła w miesiącu 52 kontrole tramwajów, kończących swój bieg na Junikowie. Tylko w jednym przypadku stwierdzono niedokona nie zmiany tablicy z określeniem kierunku jazdy tramwaju. Motorniczemu przypomniało o konieczności bezwzględnego dopełnienia tego obowiązku. Ponadto zobowiązano kontrolerów techniki jazdy do przeprowadzania częstych kontroli w tym zakresie. Wszystkim motorniczym natomiast przypomniało o konieczności zmieniania tablic zawsze zgodnie z kierunkiem jazdy. (1704)

mgr inż. ANDRZEJ REJMONIAK
zastępca dyrektora

KONCERT „NA SZYNY”

Prawdziwy „koncert na szynach” a właściwie przebiegi pisk przejeżdżających tramwajów słyszeć można w okolicy pętli tramwajowej na Jeżykach w Poznaniu (a jeździ tamtejszy 5 linii, wieczorem zaś przejeżdża wiele tramwajów pustych z innych linii, zakreślających do zajezdni). W dzień można jeszcze wytrzymać, ale w nocy i wczesnym rankiem przebiegi gwiżdż budzi mieszkańców bloków wokół pętli przy pl. Waryńskiego. Dawniej co pewien czas chodził taki pan z konewką i wlewał smar w szyny żeby nie pisały. Czy nie można na stałe urobić do tego systemu? Wtedy na skrajach przestaną „koncertować tramwaje” a ludzie będą mogli spać. (2328)

MICHAŁ A.
Poznań

Listy krótkie i rzeczowe. Nie ja większe szanse druku. Anonimów nie publikujemy. Zastrzegamy prawo skracania i respondencji. Adres: „Głos Wielkopolski” skrytka pocztowa 1074, 60-959 Poznań.

Decyzja i wybór

ROZMOWA Z ROMANĄ PROCHNICKĄ — DYREKTORKĄ I KIEROWNICZKĄ ARTYSTYCZNĄ TEATRU IM. WOJCIECHA BOGUSŁAWSKIEGO W KALISZU

1 września rozpoczęła pani kierować teatrem kaliskim. Co było przedtem?

— Osiemnaście lat aktorstwa w krakowskim Starym Teatrze. Grałam tam bardzo dużo. Pracowałam ze znakomitymi artystami, reżyserami Władysławem Krzemińskim, Jerzym Kreczmarem, Zygmuntem Huebnerem, Lidia Zamojską, Konradem Swinarskim, Jerzym Jarockim... Od każde-



Romana Prochnicka.
Fot. Z. Kantorski

go z tych wspaniałych ludzi zawsze czegoś się uczyłam.

— Od aktorów wywodzących się z Krakowa o pani grze słyszałem nader pochlebne słowa...

— Miło mi to słyszeć. Ostatni raz wystąpiłam na scenie pięć lat temu w spektaklu Macieja Prusa „Pan Puntilla i jego sługa Matti” Bertolda Brechta. Ale już przedtem zaczęłam reżyserować, istniało bowiem studio reżyserskie przy Starym Teatrze. Studio się potem rozleciało, ale dyrektor pozwolił mi zadebiutować — wyreżyserowałam w naszym teatrze „Bardzo starych oboję” Kazimierza Brzysława. Po latach, po wielu zrealizowanych przedstawieniach zdałam zresztą w Warszawie eksternistyczny egzamin reżyserski. Był to sławny egzamin, kiedy formalne uprawnienia reżyserskie otrzymali także Stanisław Hebrowski, Maciej Prus i Konrad Swinarski.

— Nie tylko w Polsce pani reżyseruje...

— Największe sukcesy odnosiłam dotychczas jako reżyser właśnie za granicą. Od połowy lat siedemdziesiątych reżyseruję w Austrii i RFN. Os-

tatnio w maju tego roku w Grazu w Austrii wystawiam „Mistrza i Maigorzę” Michała Bułhakowa. Trudno mówić o własnej pracy, w każdym razie prasa tamtejsza to moje przedstawienie chwaliła.

— Jaka będzie idea przewodnia prowadzonego obecnie przez panią teatru w Kaliszu?

— Niech wyniki mojej pracy zaświadczą o wartości i sensie zamierzeń.

— Z panią przybyli do Kalisza także nowi aktorzy...

— Prowadziłam zajęcia w krakowskiej uczelni teatralnej. Tutaj do Kalisza przyjechało ze mną sześć moich dawnych studentów; jeden przyszedł po szkole łódzkiej, troje — z innych teatrów; dzieś osób, to aktorzy poprzecznego zespołu kaliskiego. Jest to mała grupa i czeka nas wszystkich bardzo dużo pracy. Mam nadzieję, że uda mi się tu stworzyć jednolity zespół aktorski pod względem myśli i formy teatralnej. Bez odpowiedniego poziomu aktorstwa — nie ma teatru. Nie tylko to, co się będzie grać, jest ważne, ale może nawet bardziej — jak będziemy to robić. Traktuję ten swój przyjazd tutaj jako wielką przygodę. Ta decyzja nie była dla mnie łatwa. Myślałam o umówieniu z aktorami na trzy lata. W pierwszym roku pracy nie sposób wszystkich zamierzeń zrealizować. Jeśli jednak później nie było oczekiwań przez nas owoców, to trzeba będzie przeprowadzić rachunek sumienia i wycofać się z honorem. Do tej pory cieszyłam się wolnością absolutną — robiłam zawsze tylko to, co chciałam. Pracowałam we wspaniałym Starym Teatrze, miałam korzystne kontrakty zagraniczne. Z Krakowem wiązała mnie sprawa rodzinna. I w pewnym momencie nastąpiło to cięcie, przyjazd tutaj...

— Co w pani działalności teatralnej będzie teraz najważniejsze?

— Muszę przede wszystkim walczyć o widza. Bez publiczności teatr nie ma racji bytu. I ja nie będę przebiegała w śródkach, by tego widza pozyskać.

— Jak panu to rozumie?

— To dotyczy — wszystkie go. Jeśli zapraszam gości do siebie — muszą widzieć, że teatr o nich dba. I gdy na przykład chcę zapisać papierosa — nie mogę być wypędzona na ulicę. Urządziłam już palarnię we foyer, wstawiłam

tu, myślę, że ładne, meble. Chcę, by wszędzie wisiały fotostaty z dawnych spektakli... Mój charakter w jakiś sposób odcisnął się na teatrze kaliskim, ale ja nie startuję przecież od zera. Działali tu Iwo Gall, Tadeusz Kubalski, Alina Obidniak, Izabella Cywińska. Tu debiutował „Zeglarzem” Szaniawskiego Konrad Swinarski. Nawiązując do tego, co najlepsze — nasz teatr musi jednak zadzierżyć mocną więź z miastem. Zresztą nie tylko z Kaliszem — pracujemy przecież także w obwodzie i na przykład w Jarocinie mamy wielu przyjaciół. Chcemy wystawiać i Mroźka, i Różewicza, i Wyspiańskiego — ale zaczynamy od „Słubów panińskich” Fredry i bajki Andersena. Gdy rodzice i opiekunowie zorientują się, że poważnie traktujemy młodzież i dzieci — pozyskamy ich dla siebie. W próbach „Słubów” biorą udział uczniowie szkół średnich — chcę, by potem pisali recenzje z tych prób, z przedstawienia. Na próbę generalną bajki zaprosimy dzieci z Domu Dziecka. Przedtem w tym ich domu spotkają się z nimi aktorzy — prywatnie. W ratuszu kaliskim z kolei pokażemy dzieciom, w czasie trwania konkursu szopkowego, wiadomości „Muzyka pana Chopina”. W Kaliszu jest studium teatralne. Będę na małej scenie przygotowywała „Proces” Kafki — chcę, by studenci uczestniczyli w próbach, wykonywali różne prace techniczne. Będziemy dużo pracować, przygotowywać równocześnie po dwie premiery.

Pragnę zmienić także formułę kaliskich Spotkań Teatralnych, nawiązać do tego, co robił ów wspaniały człowiek, długoletni dyrektor kaliskiego teatru Tadeusz Kubalski. Chcę, by znowu do Kalisza przywożono z całej Polski najlepsze przedstawienia.

— Ale — nie żał było jednak pani opuszczać Kraków?

— Proszę pana, ja kocham prowincję. A Kalisz... Ona ma wiele w swej atmosferze z Krakowa. Ten sam tu spokój, te same mgły, ta sama nawet, co Boy tak dziwnie nazywa — pleśń... Prowincja sprzyja koncentracji, myśleniu. Nie boję się o siebie w Kaliszu, tylko czego innego — czy podołam, czy nie zawiadę zaufania tych, którzy ze mną do Kalisza przyszli i wierzą, że zrobimy tu razem dobry teatr...

Rozmawiał
WŁODZIMIERZ BRANIECKI

Jak upowszechnić amatorski ruch fotograficzny

Teraz, w październiku, przypada w Poznaniu 60-lecie zorganizowanego ruchu amatorskiego w fotografii. W 1920 roku powstało w tym mieście Towarzystwo Miłośników Fotografii, wielce zasłużone dla rozwoju fotografii amatorskiej oraz dla poszukiwania dla niej coraz to szerszych kręgów miłośników tej sztuki. Towarzystwo to — jak wiele innych w naszym mieście — utworzone niemal bezpośrednio po odzyskaniu przez Polskę niepodległości. Ale korzeniami swymi tkwi ono w tradycjach z przeszłości. Właśnie w Poznaniu ukazała się przed 140 laty pierwsza polska książka o dagerotypii, zatem o początkach fotografii i fotografowaniu. Już wówczas ta dziedzina sztuki na naszym terenie zaczęła sobie zdobywać zwolenników. Gdy przeto nadeszła stosowna pora — przystąpiono do organizacji ruchu amatorskiego.

Tuż po II wojnie światowej rozpoczęło pracę Polskie Towarzystwo Fotograficzne, które w 1960 roku zmieniło nazwę na Poznańskie Towarzystwo Fotograficzne.

Założeniem statutowym PTF nie jest zwiększenie liczby członków dla pozyskania znaczniejszych kwot pieniężnych. Rzecz bowiem nie w ilości, ale w jakości. Zatem obecne działania towarzystwa ograniczają się do podnoszenia artystycznego poziomu fotografii amatorskiej. Niestety, nie są to przedsięwzięcia łatwe do zrealizowania. Obserwowałam zresztą niemal powszechną dewaluację pojęcia pracy społecznej, zaś działalność wystawowa i propagatorska wymaga sporego nakładu takiej pracy. Nado — na rynku występują znaczne trudności z nabywaniem sprzętu fotograficznego — materiałów i chemikaliów. Rosną więc koszty „zabawy” w fotografię, zwłaszcza artystyczną.

Z tych bardziej ogólnych, ale obiektywnych przyczyn środowisko poznańskie przeżywa swoisty regres, zwłaszcza w działalności wystawienniczej. I choć nie jest to przecież jedyna strona PTF-owskiego statutu, zarządowi tej organizacji zależy przecież na powrocie do dawnej świetności salonu ekspozycyjnego przy ul. Paderewskiego w Poznaniu.

Aby do tego mogło dojść, podjęto ostatnio między innymi takie inicjatywy jak: powołanie Klubu Seniora, organizującego dyskusje z młodymi adeptami sztuki fotografowania, zainicjowanie dyskusji warsztatowych znanych fotografików (miejscowych i spoza Poznania) z młodszą generacją amatorów, prelekcje o fotografii w ogóle (formy, technika, kompozycja itp.), ocena zdjęć miesiąc lub przełożony kwartał, udzielanie porad technicznych, zwłaszcza dla wzrastającej ostatnio rzeszy zwolenników fotografii diapozytywowej. Godne podkreślenia jest to, że wszelkie spotkania w PTF mają charakter otwarty, co znaczy, iż są dostępne dla wszystkich ciekawych.

Stara się też PTF rozszerzać swe kontakty z innymi towarzystwami regionalnymi, by zaprezentować swoim członkom kierunki oraz poziom twórczości różnych ośrodków. Wyrazem takich starań będzie między innymi tegoroczny Salon Jesienny. Wezmą w nim udział — na zaproszenie PTF — także autorzy z Bydgoszczy, Łodzi i Warszawy.

Podsumowaniem okresu minionego 60-lecia zorganizowanego ruchu amatorskiego w fotografii jest retrospektywna wystawa, której otwarcie nastąpi dzisiaj 11 bm. w salonie PTF. Zgromadzone w niej około 200 prac pochodzących od 55 autorów.

Prócz fotografów obecnych członków towarzystwa w zbiorze znajdują się również zdjęcia tak zasłużonych dla PTF autorów jak nie żyjący już prof. Tadeusz Cyprian, prof. Stefan Poradowski i Karol Wilak.

Można wyrazić przekonanie, że wystawa ta jest nie tylko przeglądem artystycznych osiągnięć PTF, jego członków. Jest również wyrazem troski ludzi skupionych w Towarzystwie przez wiele dziesięcioleci o właściwe kształtowanie tej gałęzi sztuki, stanowiącej przede wszystkim wierne zwierciadło wydarzeń, zjawisk i spraw. Bo głównym zadaniem fotografii amatorskiej jest rejestrowanie życia. A jej artystyczne formy są tylko autorską przydatką.

EUGENIUSZ COFTA

SPOTKANIA Z KSIĄŻKĄ

Od Anny Seghers do Christy Wolf

Zanim doszedł do literatury pracował jako piekarz, kelner i kierowca. Był dezerterem z armii hitlerowskiej, a po wojnie został wójtem i mieszkał na przemian w Berlinie i we wsi Dollgow, gdzie jest członkiem spółdzielni produkcyjnej. Może dlatego właśnie jego proza najlepiej oddaje realia wiejskie, przestania je poezją, liryzmem i ciepłym humorem, zaś najczęst-

szą kanwą opowiadań stają się przeżycia z lat dziecińczych i młodzieńczych — tak bogatych w pierwsze, więc najważniejsze w życiu doświadczenia. Guenter Kunert, urodził się w roku 1929, prozaik, poeta, eseista, scenarzysta filmowy i telewizyjny, li-

breista — jest już typowym pisarzem, zawodowcem w literackim fachu, toteż jego opowiadania w odróżnieniu od zmysłowych zapisów Strittmattiera cechuje refleksja, intelektualny zamysł, odwoływanie się do szerokiach kontekstów kulturowych i cywilizacyjnych, w jakich po-

grają. Kunert, urodził się w roku 1929, prozaik, poeta, eseista, scenarzysta filmowy i telewizyjny, li-

breista — jest już typowym pisarzem, zawodowcem w literackim fachu, toteż jego opowiadania w odróżnieniu od zmysłowych zapisów Strittmattiera cechuje refleksja, intelektualny zamysł, odwoływanie się do szerokiach kontekstów kulturowych i cywilizacyjnych, w jakich po-

grają. Kunert, urodził się w roku 1929, prozaik, poeta, eseista, scenarzysta filmowy i telewizyjny, li-

breista — jest już typowym pisarzem, zawodowcem w literackim fachu, toteż jego opowiadania w odróżnieniu od zmysłowych zapisów Strittmattiera cechuje refleksja, intelektualny zamysł, odwoływanie się do szerokiach kontekstów kulturowych i cywilizacyjnych, w jakich po-

grają. Kunert, urodził się w roku 1929, prozaik, poeta, eseista, scenarzysta filmowy i telewizyjny, li-

JÓZEF RATAJCZAK

WŁODZIMIERZ SCISŁOWSKI

Pan Iks

Pan Iks to żywy przykład dobra:
właściwą drogę w życiu obrał
Gotów do ofiar w każdej chwili,
jeszcze się nigdy nie wychylił.

Pancerzem cnoty, ciału okuł
i świeci swym przykładem wokół.
Tutaj przysłowie czas wygarnąć:
najciemniej bywa pod latarnią!

W Raju

Wielki Remanent dzisiaj w Raju:
wszystkie owoce przeliczają!
Atoli Owoc Zakazany
zmącił rachmistrzów śmiałe plany.

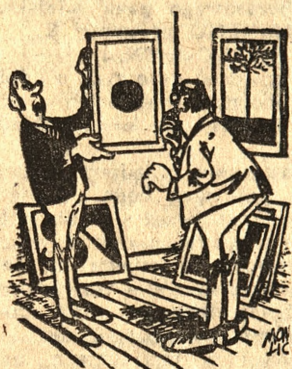
Czy liczyć go? — rozmyśla grono.
To Zakazany Owoc ponoć!
Wnet rozwiązano ten dylemat:
Owoc zjedzono, więc go nie ma.

W tej instytucji

W tej instytucji, głosi plotka,
można otworzyć wszystkie okna:
nie ma tu orłów, nie wylecą,
najwyżej kartki porwie przeciąg.

W tej instytucji, hojnej w akta,
radzę natomiast szpary zatkać —
zatkać i sprawdzić kilka razy,
by nie wypęły przez nie plazy.

HUMOR I SATYRA



— Jak powiesić ten obraz?



— Biblioteka jest przedmiotem
mojej dumy!
— Orzech czy dąb?



— Jensen, nie chcę twierdzić,
że pan jest zupełnie niepożyte-
czny, gdyż zawsze może pan
służyć jako negatywny przy-
kład.



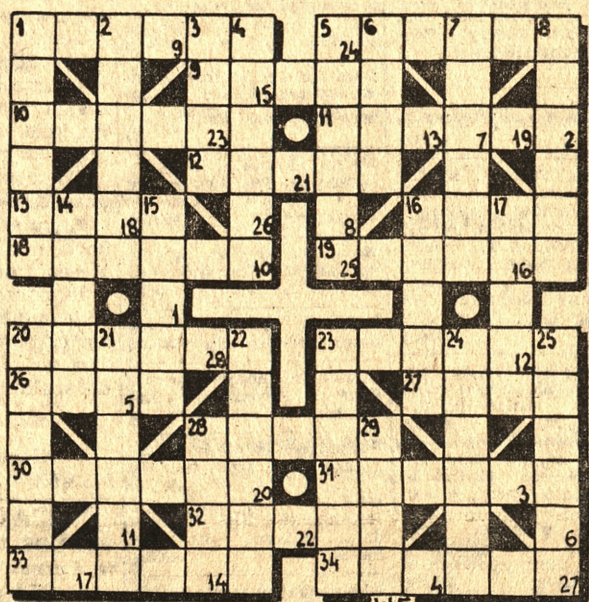
— Do pana!

POCIESZCIELKI ROZWIEDZIONYCH

Przedsiębiorcza pani Amy
Rothenberg z Nowego Jorku od-
kryła pewną lukę na rynku
usług i natychmiast ją wypełni-
ła. Zauważyła ona, że świeżo roz-
wiedzeni mężczyźni są bezradni
i należą im się specjalna opie-
ka. Otworzyła więc odpowied-
nie przedsiębiorstwo, w którym
zatrudniła atrakcyjne panie, któ-
re podają rozwiedzionym śniada-
nie do łóżka, sprzątaj, wystu-
chają ich żalów i skarg, na jak
potrafią pocieszać. Takie us-
ługi kosztują 120 dolarów dzien-
nie. Podobno interes kwitnie.

Bądźmy zdrowi

KRZYŻÓWKA nr 37



Poziomo: 1 — wieloletnia
dla synka, 5 — grządka peł-
na aromatu, 9 — rodzaj gę-
tego smaru, 10 — do wbi-
nia gwoździ, 11 — uzdrawia-
ko (...Zdrój), 12 — np. „Bar-
tek”, 13 — kraina szczęścia,
15 — przedmieście miasta Chi-
ba (Japonia), 18 — posługuje
się otoskopem, 19 — w ber-
ka, 20 — kraj lub... kape-
lusz, 23 — gmina w woj. o-
polskim, 26 — kierownica dla
majka, 27 — „Kalewala”,
„Ramajana” lub „Pan Ta-
deusz”, 28 — skrzydłata zio-
dziejka, 30 — msza o święcie,
31 — banan nie do jedzenia,
32 — miasto na wyspie Hon-
siu, 33 — atrybut Karla Sta-
nek, 34 — koleżanka arytmio-
grafa lub kuzynka szarady.

Pionowo: 1 — kolega, 2 —
w sklepie lub przy janku, 3 —
środek usypiający, 4 —
kwoka, 5 — powszechny
zjazd szlachecki, sejmik, 6 —
kolor bijący inne kolory, 7 —
jeziorko na Florydzie, 8 —
beżeństwo, 14 — człowiek
zmarły śmiercią gwałtowną,
15 — może być z ziół, 16 —

Bikla biegający boso, 17 —
powiadomienie od listonosza,
20 — ryba z jedną samogłos-
ką, 21 — skała metamorficz-
na, 22 — koleżanka Europy,
23 — miejsce uzyskane w kla-
syfikacji, 24 — proces sądo-
wy, 25 — miasto w Erytrei,
28 — marka naszego samocho-
du, 29 — olejek różany.

Litery z krótkim numerem
w prawym dolnym ro-
gu, czytane w kolejności od
1 do 28 tworzą ostateczne
rozwiązanie.
Opr. Władysław Firlik

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI NR 35

Poziomo: Perugia, Argos, bób, Kadappa, Isere, kil, narko-
za, Eboli, Anan, kamaz, Rengat, Tapa, nandu, Edremi, dok,
Stowe, Asansol, Ner, afekt, Irawadi.
Pionowo: Pekin, radar, Goplo, Abakan, Abilene, Geelong,
szewiel, Aza, kra, „Zaza”, Arad, Konosza, Mangole, student,
Noe, „Ami”, pekarz, ruada, messa, „Toldi”.
W wyniku losowania nagrody w postaci książek otrzymują:
Miroslaw Urbanak, Budziszlaw Kościelny 97; Aleksander No-
wak, Prusłnowo; Stefan Bączny, Bytyn. Nagrody wysła-
ć pocztą Wielkopolska Księgarnia Wysyłkowa.

miedzy WIERZAMI

GOŁĄB ZE ZŁOTEM

Szwajcarski bank wypuścił
małe złote sztaby, o wa-
dze 1 oraz 2,5 gramów, nada-
jąc się do transportu przez go-
łębie pocztowe. Jeden z nich —
„Ludmilla” dostarczył sztaby
złota swemu panu pokonując
trasę 230 km, do Zurichu. Gołąb
leciał ze średnią szybkością 60
km na godzinę.

„USPOLECNIONA” WIEŻA EIFFLA

Od czasu wzniesienia jej w
roku 1889 słynna wieża Eiffla w
Paryżu była własnością prywat-
nej spółki, która ostatnio zara-
biała na niej około 30 mln fran-
ków rocznie. Od początku 1980
roku wieża została uspołecznio-
na. Doszło do zatargu właścicie-
li z władzami miasta na temat
wind, remontów i konserwacji
wieży. To sprawiło, że władze
miejskie wykupiły 40 procent ud-
ziałów w przedsiębiorstwie i ma-
ją w nim decydujący głos.

Już po raz drugi w ciągu
kilkunastu zaledwie dni przed
stawicielem załogi gościł wśród
załogi krakowskiego Kombina-
tu Metalurgicznego im. Leni-
na, 10 bm. na zaproszenie Ko-
mitetu Robotniczego hutni-
ków z jego aktywem spotkali
się minister handlu wewnętr-
nego i usług Adam Kowalik,
przewodniczący Państwowej
Komisji Cen minister Jerzy
Gawrysiak, wiceminister admi-
nistracji, gospodarki terenowej
i ochrony środowiska Michał
Zubelewicz oraz wiceprez-
zes Centralnego Związku Spół-
dzielni Budownictwa Mieszka-
niowego Bohdan Saar. Ten
skład rządowego przedstawie-
cielstwa był adekwatny do po-
ruszanych problemów, zaś
spotkanie miało przebieg niety-
powy: rozpoczęło się od wspól-
nej wizyty na krakowskich pla-
cach targowych, w sklepach
spożywczych i przemysłowych,
w nowych osiedlach mieszka-
niowych oraz na budowie now-
ych ciągów komunikacyjnych.
Stwierdzono zasadnicze
braki w zaopatrzeniu w pod-
stawowe artykuły spożywcze
i przemysłowe, znaczne rozpię-

Problemy zaopatrzenia i budownictwa

Dyskusja załogi Huty im. Lenina z przedstawicielami rządu

tości cen płodów rolnych w
sklepach państwowych i na
stoiskach prywatnych, brak
niezbędnej dla właściwego
funkcjonowania nowych osie-
dli infrastruktury, poważne op-
óźnienia na budowie tras
szybkiego ruchu. Ta wizja lo-
kalna stała się pozytywnym
uzupełnieniem długiej, naceho-
wanej autentyczną troską o
sytuację rynkową i mieszka-
niową — robotniczej, hutniczej
dyskusji.
Stwierdzono w niej, iż wy-
słki partii i rządu są widocz-
ne i akceptowane przez ro-
botniczą społeczność. Domaga
się jednak ona doraźnych kon-
taktów, które pozwolą na szyb-
kie złagodzenie sytuacji. Cho-
dzi zwłaszcza o politykę cenową,
efektywny nadzór nad

wzrostem cen, kontrolę nad
wykupianiem ze sklepów ar-
tykułów przemysłowych i od-
sprzedawaniem ich przez pry-
waciarzy z lichwiarskim zys-
kiem, jak najszybsze wprowa-
dzenie racjonowania mięsa
itp.
Wszystkie te postulaty — jak
zapewniono hutników — zosta-
ną uwzględnione w najbliż-
szych działaniach rządu.
Przedstawiciele rządu przy-
rzekli również bardziej efek-
tywną opiekę nad egzekwowa-
niem od budownictwa mieszka-
niowego rozbudowy infrastruktury
nowych osiedli, budową
mieszkań rotacyjnych i bard-
ziej właściwym i sprawiedli-
wym rozdziałem mieszkań be-
dących do dyspozycji zakła-
dów pracy. (PAP)

25 godzin, które poruszyły kraj

Dokończenie ze str. 3

no na VI Plenum. — Należy
też odejść odbudowania auto-
rytetu partii na autorytetie po
jedynego sekretarza. Dział-
ając publicznie, musimy rów-
nież być świadomi publicznej
odpowiedzialności.

Owe (jak ktoś wyliczył) 25
godzin partyjnej debaty doty-
czyło najważniejszych spraw

narodu. Rzecz teraz w realiza-
cji.

WIESŁAW PORZYCKI

*) Starania redakcji w sprawie
zwiększenia nakładu, pozostają-
cego na niezmienionym poziomie
od osmiu lat oraz w sprawie zwięk-
szenia objętości (dodatkowo po-
mniejszonej tej wiosny) nie przy-
noszą wyniku.

Jeszcze o sprzedaży towarów z „Pewexu”

W dwóch sklepach bez kolejki kupowali... społeczni kontrolerzy

Okazało się, że sprzedaż
niektórych artykułów produk-
cji krajowej, wycofanych z
„Pewexu”, odbyła się w spo-
sób niezgodny z wydanym w
tej sprawie zarządzeniem Wy-
działu Handlu i Usług Urzędu
Wojewódzkiego w Poznaniu.
Między innymi zabraniało ono
kupna tych towarów persone-
lowi sklepu, w którym były
one sprzedawane. Ujawnione
w dwóch sklepach niepra-
widłowości dotyczyły dywa-
nów.

W pawilonie handlowym WPHW
„Wszystko dla domu” na Osiedlu
Przyjaźni pozostawiono w magazy-
nie 30 dywanów, o czym natych-
miast poinformowali Wydział Han-
dlu i Usług Urzędu Wojewódzkie-
go oczekujący w kolejce klienti.
Dyrektor tego wydziału — Danu-
ta Włodarczyk-Sowa telefonicznie
poleciała kierownikowi przeniesie-
nia dywanów na stoisko. To zosta-
ło wykonane, jednakże 10 osób
spośród personelu sklepu „wiesze-
ło” się do kolejki i dokonało za-
kupów. Nie spełniła zadań także
kontrola społeczna (komisje powo-
ływane były przez Urząd Miejski),
ponieważ jeden z członków komi-

sji nabył dwa dywany. Podobnie
było w sklepie WPHW przy ul.
Dzierżyńskiego 117. Dywany zaku-
pili tutaj 6 pracowników i 4 człon-
ków komisji.

Jak poinformowano nas w Wy-
dziale Handlu i Usług Urzędu Wo-
jewódzkiego, wobec winnych wy-
cześnie zostaną sankcje służbo-
we. Smutnym faktem pozostanie
jednak to, że naruszona została
etyka zawodowa sprzedawców i o-
sób powołanych do sprawowania
kontroli. Jedni nie posłuchali za-
leceń władz, drudzy wykorzystali
powierzoną im społeczną funkcję
dla prywatnych korzyści.
Do wyjaśnienia pozostaje także
sprawa wcześniejszej sprzedaży
dywanów w Rakoniewicach. Zosta-
ły one przywiezione do sklepu
w czwartek. Mieszkańcy Rakonie-
wic domagali się od tamtejszych
władz przyspieszenia terminu
sprzedaży. I kiedy to nastąpiło —
nie powiedziano o tym Wydzia-
łu Handlu i Usług Urzędu Woje-
wódzkiego. Tym samym m. in.
„Głos” mylnie poinformował, że
we wtorek w Rakoniewicach bę-
dą sprzedawane dywany. Wtedy
tam ich już nie było.

Uważamy, że w tej sytu-
acji władze wojewódzkie powin-
ny podjąć stosowne wnioski,
także na przyszłość. (pik)

Nadużycia w szczecińskiej stoczni im. L. Teligi

Sprzedawano „przecenione” jachty osobom prywatnym

Funkcjonariusze KW MO w
Szczecinie prowadzą pod nadzorem
Prokuratury Wojewódzkiej śledz-
two w sprawie nadużyć w Mor-
skiej Stoczni Jachtowej im. L.
Teligi. Przedmiotem dochodzenia
jest m. in. sprzedawanie jachtów
po znacznie obniżonych cenach o-
sobom prywatnym.

Kontrola w stoczni przeprowa-
dzona z inspiracji KW MO przez
Okręgowy Zarząd Dochodów Pań-
stwa i Kontrolli Finansowej ujawni-
ła m. in., że na budowanych 30
jachtów typu „Carina” istnieje
dokumentacja handlowa stanowią-
ca dowód sprzedaży tylko 21 nato-
miast brak danych dotyczących
losu pozostałych 9 jachtów.

Jak się później okazało, jachty
te wybudowane zostały na zlecenie
prywatnych osób z części któ-
rych wartość była fikcyjnie obni-
żona. Również cena ich sprzeda-
ży została sztucznie zmniejszona.
Materiały śledztwa wykazały, że
w 1979 r., na zlecenie ówczesnego
naczelnika wydziału w Ministerst-
wie Maszyn Ciężkich i Rolniczych
— Witolda R., wybudowano jacht
typu „Carina”. Do jego produkcji
użyto wielu importowanych ele-
mentów. Fikcyjne uznanie różnych
części jachtu i wyposażenia za
wybrukowane sprawiło, że nabyw-

ca zapłacił za niego tylko 29 000
złotych. Dyrekcja stoczni zapewni-
ła również transport jachtu do
Warszawy na koszt przedsiębiorst-
wa. W zamian za tę usługę wice-
dyrektor stoczni Zbigniew P. o-
trzymał talon na samochód. Po
dwóch latach użytkowania jachtu
Witold R. pełniący już funkcję
dyrektora w Ministerstwie Ener-
getyki i Energii Atomowej, sprze-
dął jacht za 100 000 zł. i... zamówił
nowy, pełnomorski z serii „Car-
ter”. Jachty te były prawie wy-
łącznie produkowane na eksport i
tylko kilka z nich znajdowało się
w posiadaniu klubów żeglarskich.
Za jacht taki, którego cena np. w
RFN wynosi 65 000 marek, Witold
R. zapłacił 612 000 zł.

W podobny sposób sprzedanych
zostało pozostałych 8 jachtów z
serii „Carina”. Mimo ich ceny de-
talicznej wynoszącej 282 000 zł., na-
bywcy płacili od 25 do 32 000 zł.
Na prośbę dyrektora jednej z war-
szawskich instytucji dwa z tych
jachtów zostały sprzedane dwóm
wykładowcom wyższej uczelni w
Warszawie, na której studiowała
córka dyrektora. W tym wypad-
ku cena sprzedaży wynosiła po
136 000 zł., za kompletnie wyposa-
żony jacht.

Walne zebranie

Dokończenie ze str. 1

cji oraz tematów do refleksji
w materiałach publicystycz-
nych. Stwierdzono, że w no-
wych warunkach czytelnicy
prasy, słuchacze audycji radio-
wych i telewizyjnych oczekują
od dziennikarzy po prostu lep-
szej pracy, dobrej znajomości
omawianych problemów oraz
wyczuć sytuacji. Aby jed-
nak można było spełnić te o-
czekiwania, sami dziennika-
rze winni być lepiej — rzetel-
niej, wszechstronniej i szyb-
ciej informowani, gdyż taka
właśnie — rzetelna inform-
acja przekazywana społeczeń-
stwu jest warunkiem odbudo-
wywania zaufania nie tylko do
środków masowego przekazu,
lecz do partii, do władzy. Na-
leży więc ulepszyć współdzia-
łanie różnych instytucji oraz
instancji partyjnych z redak-
cjami, a także wyżyć się zlu-
dzenia, że jeśli dziennikarze o
czymś nie poinformują, to te-
go zjawiska nie ma. Porusza-
no ponadto problem rozdru-
żenia. Dotychczasowe ograni-
czenia spowodowały, że na-
kłady prasy relatywnie spada-
ją. Wielu dyskutantów poru-
szało także problemy socjalno-
bytowe dziennikarzy, dostar-
czenia im nowoczesnych narzę-
dzi pracy, działania cenzury o-
raz demokratyzacji życia we-
wnątrz redakcyjnego. Postulo-
wano uchwalenie nowego pra-
wa prasowego, które zastąpi
akt prawny pochodzący sprzed
drugiej wojny światowej, a
także zwiększenie troski sa-
mych dziennikarzy o moralne
oblicze tego zawodu i zgo-
dność słów z czynami.

W czasie zebrania dokonano
wyboru 13 delegatów wielko-
polskiego środowiska dzien-
nikarskiego na zbliżający się nad-
zwyczajny zjazd Stowarzysze-
nia Dziennikarzy Polskich.

(zr)
W chwili oddawania nume-
ru do druku obrady jeszcze
trwały.

PAZDZIERNIK	Franciszka Rozalii
11 Sobota	
12 Niedziela	Apolinarego Igora
	Słońce: 5.57—17.26

TEATRY

WIELKI — sob. g. 18 „Straszny dwór”, niedz. g. 19 „Złoty kogucik”.

MUZYCZNY — sob., niedz. g. 19 „Pani prezesa”.

POLSKI — sob. g. 19 „Umrzeć ze śmiechu” (premiera), niedz. g. 19 „Umrzeć ze śmiechu”.

NOWY — sob. przedst. zamkn., g. 16.30 „Rewizor”, niedz. g. 19 „Rewizor”.

LALKI I AKTORA — sob. g. 16, niedz. g. 11 „Dziewczynka z ryżowych pól”.

KLUB ROZRYWKI „BROWAR” — sob. g. 20-24 Kabaret „Kaczmarek, Gintrowski”, Koncert Night Jazz Orchestra, niedz. g. 20-24 Kabaret „Pod spodem” pt. „Spytaj się siostrze”, Koncert Night Jazz Orchestra.

KINA

SOBOTA I NIEDZIELA

KDF MUZA — g. 10, 20 „Nie-wiarna żona” (fr. 18 l.), g. 12.30, 15, 17.30 „Constans” (pol. 15 l.).

KDF PALACOWE — g. 15.30 „Wyspa skarbów” (fr.-RFFN-hiszp. b. o.), g. 17.30, 20 „Ucieczka na Ateny” (ang. 15 l.).

APOLLO — sob. g. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.30 „Wiosenny sen Tora” (jap. 18 l. z listą dialogową), niedz. g. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.30 „Wiadomość z Kosmosu” (jap. 18 l. z listą dialogową).

BALTYK — sob. g. 9.30, 12, 14.30, 17, 19.30 „Wiosenny sen Tora” (jap. 18 l.), niedz. g. 9.30, 12, 14.30, 17, 19.30 „Wiadomość z Kosmosu” (jap. 18 l.).

GWIAZDA — sob. g. 14.30, niedz. g. 10, 11.15, 12.30 „Cztery pan-cerni i pies” (pol. b. o.), sob. g. 16, 18, niedz. g. 18, 20 „Młodzi wspaniali” (kanad. 18 l.), sob. g. 20, niedz. g. 14, 16 „Urodziny młodego warszawiaka” (pol. 12 l.).

AGIELLONKA — niedz. g. 15 „Reksio kompozytor” (pol. b. o.), g. 16 „Filipek” (NRD b. o.), g. 18 „Santaz” (ang. 18 l.).

KOSMOS — sob. niedz. g. 17.30, 20 „Księżka i żebrek” (panam 12 l.), niedz. g. 11 „Córka króla wszechmórz”.

MALTA — g. 15.30 „Wilki grasują” (NRD b. o.), g. 17.30, 19.30 „Ostatni film o Legii Cudzoziemskiej” (amer. 15 l.).

MINIATURA — g. 13, 20 „Grzeszny żywot Franciszka Buły” (pol. 15 l.), g. 15, 16.30 „Mała syrena” (jap. b. o.).

OSIEDLE — g. 16 bajki, g. 17 „Zorro” (wł.-fr. b. o.), g. 19 „Nie-zamężna kobieta” (amer. 18 l.).

PANCERNIAK — sob. niedz. g. 17, 19.30 „Rock” (amer. 15 l.), niedz. g. 11.30 „Reksio gospodarz” (pol. b. o.).

RIALTO — sob. g. 16, niedz. g. 10, 12, 14, 16 „Rycerz” (pol. 15 l.), sob. niedz. g. 18.30 „Znachor” i „Profesor Wilczur” (pol. 12 l.).

RUSALKI (Swarzędz) — niedz. g. 16 „Opiekun ptaków” (pol. b. o.), g. 17, 19 „Przypływ uczuć” (fr. 18 l.).

SŁOŃCE sala dąg — sob. niedz. g. 16.30, 17.30 „King Kong” (amer. 12 l.), sob. sala mała g. 17 „Niedoradza” (pol. 12 l.), niedz. g. 17 „Strachy” (pol. 15 l.).

TECZA — g. 15.30 „Przygoda arabska” (ang. b. o.), g. 17.30, 19.30 „Rewolwer” (wł. 18 l.).

WCZASOWICZ (Puszczykowo) — sob. niedz. g. 16.30, 18.30 „Zemsta różowej pantery” (ang. 12 l.), niedz. g. 15.30 „Zagadka w Zoo” (bajka).

WILDA — sob. g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Proces posłakowy” (jap. 18 l.), niedz. g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Wiosenny sen Tora” (jap. 18 l.).

WRZOS (Mosina) — niedz. g. 16 „Ballada o królu z różową kokardą pod brodą” (pol. b. o.), g. 17, 19.15 „Obcy — 8 pasażer Nostromo” (ang. 15 l.).

Zoo (Stare Wil. Zwierzyniec) i (nowe) ul. Krawcowa od g. 9 do zmroku.

DYŻURY

SZPITAL: SOBOTA — interna, chirurgia, laryngologia — ul. Mickiewicza 3; okulistyka, neurologia — ul. Walki Młodych 7; NIEDZIELA — interna, chirurgia, okulistyka, laryngologia, neurologia — ul. Lutycka; chirurgia dziecięca — ul. Krzywulowa 7.

SOBOTA I NIEDZIELA

Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu, ul. Chelmońskiego 20. Wypadki uliczne i zachorowania w miejscach publicznych z terenu Poznania — tel. 999 nagłe zachorowania w domu tel. 66-00 66.

Podstacje (czynne cała doba): Os. Piastowskie 16, tel. 722-24; ul. Bukowa 1, tel. 32-61; Ugo 16, tel. 20-54 31; Kościuszki 103, tel. 544-44; Swarzędz ul. Wiankowa, tel. 544-44 i 147-399; Luboń pl. Wolności 6, tel. 544-44 i 130-399.

Centralny Ośrodek Informacji Poznański Służby Zdrowia ul. Marcinkowskiej 22 czynny codziennie z 9.00 do 18.00. Nadaje informacje o podjętych lekarskich i prawnych czynnościach; skargi; interwencje.

Telefon: 988, porady prawne: 988, 989; placówki czynne: 988, 989, 990; 15.30-7.30.

Apteki: Dąbrowska 3, Główna 3; Kórnicka 3; Krawcowa 3; Mickiewicza 3; Słowackiego 104; Stawiecka 1; Głogowska 107; 109, Os. Przyjaźni paw. 141; ul. Marcinkowskiego 11 (cała doba).

RADIO

SOBOTA — PROGRAM I: 6 Sygnały dźwiękowe: 9 Cztery pory roku; 10.45 Niezapomniany stracony „Król obłęd Sycylii” (fr. pow.); 11 Rep. z X konkursu polskiej melodii; 12.25 Muzyka polska; 13.25 Tu radio kierownicze; 13.40 Kłódkę melomana; 14 Studio „Gama”; 16 Muzyka i aktualności; 17 „Polemiki” — pr. publ.-muz.; 17.30 Radiokurier; 18 Aud. public.; 18.25 Nie tylko dla kierowców; 18.33 Konk. muzyki popularnej; 19.25 Warszawska ork. PR i TV; 19.30 Trzecia strona medalu radiowy serial estradowy; 20.35 Przy muzyce o sporcie; 21.05 Rep. z X konkursu im. F. Chopina; 22.23 Gdańsk na muzycznej antenie; 23 Wita Was Polska — mag. słowno-muz.

WIADOMOŚCI: 0.01, 1, 2, 3, 5, 10, 12.05, 15, 19, 21, 22.

PROGRAM II: 7.35 Konk. poranny; 8.35 Dialogi i zbliżenia; 9.30 Teatr PR — Chopiniana 1) „W Dreźnie” — etiuda radiowa; 2) „Trzy ze Straszego Dworu”; 10.40 Sprawy codzienne; 11 Recital oboisty H. Holligera i klawesynisty L. Kędrackiego; 11.35 Public. międzynarod.; 11.45 Muzyka spod strzechy; 12.05 Miniatury muzyczne; 12.25 G. Donizetti fragm. dwuaktowej opery „Gemma di Vergy”; 12.55 „Laura” gra T. Szukalski; 13 Magazyn łowiecki; 13.15 G. Rossini. Fragmenty z II aktu opery C. Sewicki; 13.35 Ze wsi i o wsi; 13.51 Spotkania z folklorem; 14.10 Więcej, lepiej nowocześnie; 14.30 „Dla dzieci” „Hamak”; 14.50 „Czata” — mag. wojskowy SM; 15.05 Muzyka Mendelssohna ul. Sonata organowa B-dur op. 65; 15.20 Popołudniowe dziewczęta i chłopcy; 16 Klasyczny muzyki rozrywkowej; 16.10 Przekrój muzyczny tygodnia; 16.40 Czy znasz tę książkę?; 17 Z archiwum jazzu; 17.20 „Karpaczkami nas zwali” — fragm. książki T. Radwańskiego; 17.40 „Czas rozliczeń” — aud. sąryczna; 18 Muzyczne archiwum Polskiego Radia; 18.25 Plebiscyt Studia „Gama”; 18.40 Czas i ludzie; 19 Młodzi wspaniali; 19.30 XII audycja z cyklu „Złote karty dawnej wielkiej sztuki śpiewaczej”; 19.55 Notatnik kulturalny; 20 Wiener Festwochen 1980; 21.40 I Strawiński: Konc. fortep. i instrumenty dęte; 22 Radiokabaret; 23 Mistrzowski interpretacje muzyki dawnej; 23.35 Co słychać w świecie; 23.40 Muzyka.

WIADOMOŚCI: 4.30, 5.20, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 8.05 Za kierownicą; 8.40 Co kto lubi; 9 „W kregu Enigmy” — odc. książki W. Kozaczuka; 9.10 Przeboje na gitarze; 9.30 Prosto z kraju — aud. publ.; 9.45 Mała poranna muzyka; 10.35 Kiermasz płyt wytwórni Supraphon; 11 Pow. w wyd. dźwięk. B. Prus „Faraon”; 11.30 Muzyczne spotkania Wild Ball Davisona; 12.05 W tonacji Trójki; 13 Pow. z rozrywką; 13.50 Elegancki — odc. opow.; 14 Laureaci chopinowskiej repertuaru klasycznym; 15.05 Słuchaj razem z nami; 16 Dym z papierosa; 16.30 Bossa nova Stana Getza; 17.05 Muzyczna poczta UKF — X konkurs Chopinowski; 17.40 Nowe twarze francuskiej piosenki; 18.10 Polityka dla wszystkich; 18.25 Konkert jakiego nie było; 19 Muzeum z duchem; 19.20 Muzyczna dedykacja A. Makowicza; 19.35 Opera A. Catalani „La Wally”; 19.50 W kregu Enigmy; 20 Baw się razem z nami; 22.05 Gwiazda siedmiu wieczorów — grupa Die Puhdys; 22.15 Teatrzyk Zielone Oko „Dług wdzięczności”; 22.45 Romanse z teatru Romen; 23 „Kalendarz” — wiersze o miłości; 23.35 Jam Session w Trójce.

WIADOMOŚCI: 6.15, 7, 8, 10.30, 12, 15, 17, 19.30, 22, 0.50.

PROGRAM IV: 8.10 R-TV Szkoła Średnia dla pracujących; 8.25 Baw się fletu (stereo); 8.35 Sport, nauka, technika; 8.55 Graj kapelo; 9 Mam 6 lat — „Głoska do głoski”; 9.25 Poranek piosenki w nagraniach artystów NRD (stereo); 10 Dla kl. VI-VII (j. polski) — słuch; 10.30 Estrada przyjaźni; 11 Dla szkół średnich (geografia); 11.30 Manuel de Falla — Kukiłki Mistrza Piotra („stereo”); 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 Głęboka płyt (stereo); 13 J. angielski; 13.20 Mam 6 lat (cykl językowy) — aud. „Głoska do głoski”; 13.50 Tu Studio Stereo; 14.45 Rumuński doiny ludowe; 15.05 Rep. z X konkursu im. F. Chopina (stereo); 16.05 Kodeks i kierownica; 16.25 Zagadki geologii — stepowanie obszarów; 16.40 Radiowa witrażna poetycka — wiersze J. Grupińskiego; 16.50 Radiopress; 17 Stereo: śpiewa M. Fogg; 17.15 Reportaż dźwiękowy; 17.30 Z tasmoteki spikera; 17.40 Aud. literacka; 18 Stereo: Grająca szafa; 18.25 Nasz wkład w zwycięstwo — montaż historyczny; 19 Czy znasz swoje prawo? Emerytura dla rolników; 19.15 J. francuski; 19.30 Rep. z X konkursu im. F. Chopina (stereo); 20.25 Studio Stereo zaprasza (stereo); 22.10 Kosmos bliski i daleki; 22.30 Twórcy nauki i nowej techniki; 22.50 Piosenki Piotra Czajkowskiego.

WIADOMOŚCI: 6.40, 12, 15, 16, 22.55.

NIEDZIELA — PROGRAM I: 8-20 „Od ósmej do ósmej” — 12-godzinny program publicystyczny podejmujący problematykę gospodarkową i zarządzania pod hasłem: „Jak usprawnić Polskę socjalistyczną” w programie m. in. 8.01 Wiadomości i 7 dni w kraju i na świecie; 9 Wiadomości; 9.05 Radiowy Magazyn Wojskowy; 10 Wiadomości; 10.25 Radiowy teatr dla dzieci „Babcia z różą w koku”; 11 Reportaż z X konkursu chopinowskiego; 11.55 Transmisja uroczystej odpawy wart przed Grobem Nieznanego Żołnierza w Warszawie; 12.20 W samo południe; 12.30 W Jeżorianach; 15 Konk. zyczeń; 16 Wiadomości; 16.05 Teatr PR Stanisław Nadzin: „Historia jednej przyjaźni”; 18 Komunikat Totalizatora Sportowego; 18.30 Przy muzyce o sporcie; 19 Dziennik wieczorny; 21 Komunikat energetyczny; 21.01 Transmisja międzynarodowego meczu piłk. Argentyna — Polska; 21.45 Wiadomości i muzyka (w przerwie meczu); 22.50 Informacje sportowe.

23.05 Reportaż z X Konkursu im. F. Chopina.

WIADOMOŚCI: 0.01, 1, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 16, 19, 21, 23.

PROGRAM II: 7.45 Koncerty klasyczne; 8.35 Bacha; 8.35 Concerti Grossi G. F. Haendla; 9 Transm. mszy św. z Kościoła św. Krzyża w Warszawie; 10 Niedzielne spotkania Programu literacko-muzycznego; 12.10 Poranek muz. symf.; 13.25 Teatr PR „Tren”; 14.35 Graj gracyku — aud. plebiscytowa; 15 Radiowy Teatr dla Młodzieży „Anka i inni” — cz. II i III; 16 Sławni polscy chopinowisci — J. Hofmann; 16.30 Podwieczorek przy mikrofonie; 18 Nowości „Polskich Nagrań”; 18.35 Felieton publicystyki krajowej; 18.45 T. Albinoni: Koncert B-dur na trąbkę i ork. smyczkową op. 7 nr 3; 19 Złote Pierścienie Kolobrzelskich Festiwali; 19.20 SM Rozgłoszenia Harcerskie — magazyn nie tylko dla harcerzy; 20 Wielec artyści estrady i kabaretu; 21 Wojści — strategia — obronność; 21.15 Piosenki żołnierskie; 21.30 Konk. muz. hiszpański — montaż prozy i poezji; 23 Z dzieł muzyki staropolskiej; 23.35 Public. międzynarod.; 23.40 Muzyka.

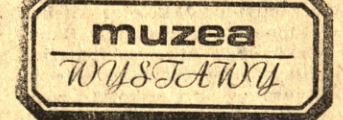
WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 14.30, 15.30, 18.30, 23.30.

PROGRAM III: 8 Nasze typy — przegląd audycji tygodnia; 8.35 Komu piosenka; 9 W kregu Enigmy — odc. książki W. Kozaczuka; 9.10 Tańce na orkiestrze; 9.30 W stronę kultury; 9.50 „W nastroju” — gra Ork. G. Millera; 10 60 min. na godzinie; 11 „W nastroju” gra Ork. K. Vlachy; 11.15 Niedzielną szkółką muzyczną; 12 Ze wspomnień generała Berlinga — „I Dywizja” słuch dokum.; 12.25 Muzyka z sal koncertowych; 13.20 Przeboje z nowych płyt; 14.05 Peryskop — przegląd wydarzeń tygodnia; 14.30 Z muzycznego archiwum Programu III; 15 Urodzeni na początku wieku — rep. 15.20 „W objęciach rozkoszy” — nowa płyta Carlosa Santany; 16 Literackie upodobania; 16.15 Portret muzyki — Jimi Hendrix; 17 Zapraszamy do Trójki; 19 Portret muzyki — Jimi Hendrix; 19.35 Opera A. Catalani „La Wally”; 19.50 W kregu Enigmy — odc. książki W. Kozaczuka; 20 Jazz plama forte; 20.40 Polskie spotkania z Tomaszem Mannem; 21 Klawesynista Borys Berman; 21.30 Gomółkowe Melodie; 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów — grupa Die Puhdys; 22.15 Dookoła muzyki; 23 „Kalendarz” wiersze o miłości; 23.05 Portret muzyki — Jimi Hendrix; 23.50 Bolesław Cichński — „Portret Kata”; 24 Między dnem a snem.

WIADOMOŚCI: 7, 8.30, 14, 19.30, 22.

PROGRAM IV: 8.05 Niedzielne spotkania; 8.45 Stereo: Poranek Muzyczny; 9 Studio 630-51; 10 Klub Młodych Miłośników Muzyki Konk. dla młodzieży pt. „Fantazje i transkrypcje (stereo); 11 J. łaciński; 11.20 Fonoteka folkloru; 11.35 Czy znasz mapę świata?; 12.05 Teatr Klasyczny dla Młodzieży Szkolnej „Pożegnanie z Marią”; 13 Muz. rozrywk. z Klubu Olim. olęczyków (biologia); 13.30 Studio Stereo zaprasza; 14.10 Ceremonia i obchód wojkowy; 14.40 Muzyka z jednej płyty (stereo); 15.05 Rep. z X konkursu im. F. Chopina (stereo); 16.05 Magazyn literacki Piotra Frydryszka; 17 Stereo: Świat jazzu; 17.30 Warszawski Tygodnik Dźwiękowy; 18 Radiolataria — program o najnowszych osiągnięciach naukowych i technicznych w świecie; 18.30 Między fantazją a nauką — „Numer dwudziesty drugi” — słuch; 19 Reportaż z X konkursu im. F. Chopina (stereo); 19.55 „Der Mond — Księżyc — widokowo muzyczne C. Orffa (stereo); 22 Kaledioskop sportowy A. Pruskiński; 22.10 Warszawska Jesień 80 (stereo).

WIADOMOŚCI: 7, 12, 15, 22.55.



W poniedziałki i dni poświątce we wszystkie muzea z wyjątkiem HISTORII M. POZNANIA i RZEMIOSŁ ARTYSTYCZNYCH — są nieczynne.

ARCHEOLOGICZNE (ul. Wodna 37) — codziennie g. 10-16.

MUZEU FORTU VII — g. 9-17, niedz. i sw. g. 10-16.

HISTORII M. POZNANIA (St. Rynek) — g. 10-15, śr. i piąt. g. 12-18 soboty i dni przedśw. zamknięte i 12 X „Szkary bibliotek wielkopolskich” (do 10 X).

HISTORII RUCHU ROBOTNICZEGO (St. Rynek) — g. 9-17, niedz. i sw. g. 10-18.

INSTRUMENTÓW MUZYCZNYCH (St. Rynek) — codziennie g. 9-18, niedz. i sw. g. 10-15.

NARODOWE (ul. Marcinkowskie go 9) — Galeria Malarstwa Obcego Sztuki Średniowiecznej, Malarstwa Polskiego, Polskiej Sztuki Współczesnej — g. 9-18, niedz. i sw. g. 10-15 — 17 X g. 16.30 filmy: „Gotyk — architektura”; „Gotyk — malarstwo, rzeźba, rzemiosło artystyczne”.

RZEMIOSŁ ARTYSTYCZNYCH — wt., czw. i piąt. g. 9-15, pon. śr. g. 12-16, niedz. i święta g. 10-15, sob. dni przedśw. — zamknięte, wolne sob. g. 10-15 wystawa pt. „Kabinety i septy w zbiorach polskich” (do 7 XI).

PTF (Paderewskiego 7) — Wystawa retrospektywna członków PRF — g. 10-19, niedz. i wolne soboty — g. 10-15 (od 11 do 27 X).

BWA „Arsenal” (St. Rynek) — Tkanina artystyczna E. Korczak-Tomaszewskiej; Szkło artystyczne Z. Horbowego; Materiał twórczy „Wiklina” (do 26 X).

Klub MPK (Os. Piastowskie 25) — „Akustyka wczoraj, dziś i jutro”. Wystawa obrazów produkcyjne Zakładów Wytwarzających Głośniki TONSIL we Wrześni oraz „Pejzaż polski” w wykonaniu Urszuli Loren i Bohdana Błażewicza.

PALAC KULTURY (Sala Marmurowa) — „Malarstwo, rzeźba, ceramika, gobeliny, makramy — prace uczestników dorosłych PK” — g. 12-20 (do 12 X).

Praca

Przyjmie każdą pracę chałupniczą. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 48105g.

Zaopiekuję się w moim mieszkaniu 3-4-letnim dzieckiem. Os. Kosmonautów Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 48077g.

Zatrudnię krawca, krawcową, Tel. 601-52, 48076g.

Tokarza przyjmie na cały etat, Poznań, Małeckiego 21, 48052g.

Przyjmie ucznia, czeladnika, pracownika z zakwasu terowaniem. Piekarnia Kleszczewo, poznańskie, 48152g.

Do gospodarstwa rolnego przyjmie pracowników fizycznych lub maizęstwo. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 48153g.

Przyjmie pracę kierowcy po godz. 15. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dia 48163g.

Zatrudnię pracownika fizycznego. Wytwórnia Twarzyw Sztucznych Poznań, ul. Grudzień 94, 48179g.

Tokarza z praktyką oraz ślusarza młodych przyjmie. Przybylskiego 8 (Swierczewo), 48197g.

Zaopiekuję się dzieckiem we własnym domu. Ul. Janiszewskiego 10, Swierczewo, 48203g.

Przyjmie do szycia konfekcji. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 48243g.

Pomoc domowa dochodząca do 2 młodych osób przyjmie, najchętniej oko lice Woli. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dia 48245g.

Przyjmie instalatora spawacza. Poznań, ul. Stolarska 4, 48259g.

Tokarza, frezera, szlifierza, pracown. fizycznych oraz uczniów przyjmie z zakwaterowaniem. Sołtyś, Rumianek, poczta Tarnowo Podg., 48562g.

Zatrudnię blacharza, specjalność Fiat, Grunwaldzka 336, 48567g.

Zatrudnię kobiety do zbioru pieczarek. Praca popołudniowa. Juszcak, Ostrowska 336, 48266g.

Przyjmie zegarmistrza. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 48352g.

Przyjmie piekarnika. Poznań, ul. Dzierżyńskiego 66, dia zamiejscowych z mieszkaniem, 48349g.

Palacza przyjmie ogrodnictwo, Koszalińska 42, Poznań - Psarskie, 48353g.

Przyjmie malarzy. Ul. Kłopotowa 11 m. 11, 48363g.

Przed sprzątaną przyjmie do poludniem. Kaczmarek, Arciszewskiego 15a m. 2, 48400g.

Uczennicę przyjmie zakład modniarski. Garbary 64, 48413g.

Fotograf przyjmie wspólnika (wspólniczkę) z powodu choroby (Poznań). Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 48412g.

Przyjmie tokarza. Ul. Górecka 164, 48447g.

Fryzjerka damska — dobra siła potrzebna. Chelmońskiego 16, 47579g.

Zatrudnię cyklizary tel. 405-46, 49005g.

Zatrudnię na stałe pomocników murarzy. Puszczykowo, Poznańska 24, 48450g.

Przyjmie do pracy w ogrodnictwie kobiety. Praca stała Poznań-Szczypankowo, ul. Rodawska 17, 48465g.

Technik ogrodnik poszukuje pracy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 48464g.

Do obsługi pras przyjmie pracowników. Poznań, Kordeckiego 45, 48458g.

Przyjmie elektromontera i pomocnika. Hetmańska 54 m. 110, 48487g.

Fryzjerkę zatrudnię — średniowiec. Tel. 475-63, 48528g.

Nauka

Korepetycje z matematyki, fizyki, chemii Kołaczkowski, tel. 636-89, 48485g.

Matematyk — solidne korepetycje. Łabędzki, Głogowska 81 m. 5, 48533g.

Kupno

Kupię jacht kabinowy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 48035g.

Łóżka z materacami kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 48188g.

Jacht stalowy kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dia 48032g.

Pianino kupię. Telefon 202-514, 48299g.

UWAGA ROLNICY!

UWAGA ROLNICY!

„SPOŁEM” WSS — ODDZIAŁ GASTRONOMII w Poznaniu, ul. Składowa 5

POSZUKUJE

DOSTAWCÓW ZIEMNIAKÓW

dla stołówek pracowniczych i studenckich oraz restauracji i barów.

Szczegółowych informacji udziela Biuro Zaopatrzenia Surowcowego — Składowa 5 pokój 13, względnie telefonicznie: 545-25, 550-97, 3070-K1

KOMUNIKAT

WIELKOPOLSKIE ZAKŁADY GAZOWNICTWA I GÓRNICICTWA NAFTY I GAZU w Poznaniu, ul. Grobla nr 15 — zawiadamiają mieszkańców Poznania zamieszkałych w rejonie ograniczonym ulicami: Engla nr nieparzyste, Głogowska od nr 74 do 108 numery parzyste, Chociszewskiego nr 12, 22, 22a, 22b, 22c, Jarochowskiego od nr 42 do Wyspiańskiego, Wyspiańskiego od Jarochowskiego do Wojskowej, korzystających dotychczas z gazu miejskiego, że w dniu 13 października 1980 roku o godzinie 8

NASTĄPI WPROWADZENIE w miejsce dotychczasowego gazu miejskiego, GAZU ZIEMNIAKÓW podgrupy 8 (wg PN-71/C-96001).

Przystosowanie urządzeń gazowych u odbiorców w zakresie robocizny i materiałów odbędzie się nieodpłatnie na koszt Zakładów Gazownictwa.

Terminy przystosowania urządzeń gazowych w poszczególnych posesjach będą podane do wiadomości mieszkańców przez specjalne ogłoszenia w kłatkach schodowych lub w naszym punkcie zlokalizowanym u zbiegu ul. Jarochowskiego i Chociszewskiego — barakowozu.

Praca, Nauka, Kupno, Sprzedaż, Samochody, Lokale, Nieruchomości. Various classified advertisements including job openings, property sales, and services.

WALERIA SZCZEPAŃSKA, JÓZEF MUSIAŁ, ANTONI JABŁOŃSKI, HALINA IWICKA, mgr EDMUND KONARSKI, ANTONI FISCHER, STANISŁAW GÓRECKI, FRANCISZEK SILSKI, NIKODEM SPYCHALSKI, LUDWIK JOACHIMIAK, STANISŁAW KAŁUŻEWICZ, ANNA PIĄTKOWSKA, JÓZEFA CHRZAN, JÓZEF MUSIAŁ, Lidia Waleria MICHAŁOWSKA, KAZIMIERZ ŁUKASZEWSKI, WŁADYSŁAW RUMIŃSKI, WŁADYSŁAWA KALICKA, MARIAN BŁACHOWSKI, MARIA MAZUREK, Zguby, Rozne. A collection of obituaries and public notices.



Sobota 11 X

PROGRAM 1

6.30, 13.30, 14 — TTR, RTSS;
15.25 — Radar — program wojskowy;

Niedziela 12 X

PROGRAM 1

6.20-8.25 — Programy rolnicze;
8.25 — Telewizja + Sport dla wszystkich;
9.00 — Teleranek;
10.20 — Antena;
10.45 — „Jest w orkiestrach jakaś siła” — wojskowy program rozrywkowy;
11.10 — „Lenino” — program wojkowy;
11.45 — Uroczysta odprawa wart;
12.35 — Dziennik;
12.55 — Rolnicze rozmowy — Dlaczego?;

Poniedziałek 13 X

PROGRAM 1

15.50 — Program dnia;
15.55 — Obiektowy;
16.15 — Dziennik;
16.30 — Dla dzieci: „Zwierzyniec”;
16.55 — Klinika zdrowego człowieka — Dziecko w klasie zero;
17.15 — „Polskie drogi” (7) — „Lekcja poloneza”;
18.50 — Dobranoc;
19.00 — Radzimy rolnikom;
19.10 — „Echa stadionów” — najważniejsze wydarzenia sportowe tygodnia;

Wtorek 14 X

PROGRAM 1

15.50 — Program dnia;
15.55 — Obiektowy;
16.15 — Dziennik;
16.30 — Telewizyjny Klub Seniora;
16.55 — Dzień dobry, w kręgu rodziny;
17.15 — „Dom i my” — magazyn informacyjno-reklamowy;
17.30 — Telewizja młodych;
18.30 — „Krolik Bugs przedstawia” — film animowany;
18.50 — Dobranoc;

Środa 15 X

PROGRAM 1

15.50 — Program dnia;
15.55 — Obiektowy;
16.15 — Dziennik;
16.30 — Dla dzieci: „Michałki”;
16.55 — „Dzień dobry, w kręgu rodziny”;
17.20 — Losowanie Małego Lotka i Express Lotka;
17.30 — „Tele-gol”;
18.00 — Klub dobrej książki;

Czwartek 16 X

PROGRAM 1

15.50 — Program dnia;
15.55 — Dla młodych widzów — „Decyzje piętnastolatków”;
16.15 — Obiektowy;
16.30 — Dziennik;
16.55 — Dla młodych widzów — Czwartek Telewizji Dzieci i Chłopców w programie m. in. — turniej gospodarnych — „Dick Turpin” — film przygodowy;

Piątek 17 X

PROGRAM 1

15.50 — Program dnia;
15.55 — Obiektowy;
16.15 — Dziennik;
16.30 — Dla dzieci — „Kółko gra naste”;
16.55 — „Dzień dobry, w kręgu rodziny”;
17.20 — „Rodzina Polanieckich” (4) — „Narzeczeni”;
18.40 — Radzimy rolnikom;
18.50 — Dobranoc;
19.00 — „Camerata” — konkurs chopinowski;

W „POLITYCE” — publikacja Ludwika Skiby — „Jak rozumieć reformę”, analizująca błędne decyzje praktyków i koncepcje, które z góry skazywały na niepowodzenie próbę reformy podjętą z początkiem lat siedemdziesiątych.

W „KULTURZE” — Jacek Maziarz w artykule pt. „Bariera demokracji” stwierdza m. in. że w Polsce nie ma żadnej realnej alternatywy, którą można by przeciwstawić programowi demokracji, i która mogłaby liczyć na społeczną akceptację.

W „LITERATURZE” — „Kryzys — próba diagnozy”, to tytuł publikacji Przemysława Wójcika na temat jednoznacznie sprecyzowany w tytule.

W „ŻYCIU LITERACKIM” —

15.40 — Obiektowy;
16.00 — Dziennik;
16.15 — Orbita;
16.45 — Dla młodych widzów — „Wojna planet” odc. pt. „Akacja złota”;
17.10 — „Tele-gol”;
STUDIO-8
17.40 — Studio-8 zaprasza;
17.50 — Wędrowka jednej torebki (1);
18.05 — Z kalendarza Studia 8 — Armia Poznań;
18.15 — Wędrowka jednej torebki (2);
18.35 — Korepetycje z ekonomii;
18.50 — Dobranoc;
19.00 — „Szkoła” — felieton filmowy;

13.45 — Dla dzieci — legendy Posażek Juraty;
14.15 — Koncert życzeń;
15.00 — Losowanie Dużego Lotka;

TYLKO W NIEDZIELĘ

15.05 — Znaki tożsamości — Z orłem na czapce;
15.30 — Zamkowe spotkania z profesorem Aleksandrem Gieysztořem;
15.45 — Filmy Charlie Chaplina;
16.15 — Jak naprawdę jestem... Kazimierz Kutz;
16.55 — Głos w Sejmie — Janusz Przymanowski o problemach kultury;
17.15 — Szlaki kultury polskiej

19.30 — Dziennik telewizyjny;
20.10 — Teatr Telewizji — Georgi Dżagarow: „Ta nasza mała ziemia” — przekład: Donka i Andrzej Madejowicz, reż.: Jan Englert, wyst.: Elżbieta Kępińska, Jerzy Kamas, Zdzisław Mrożewski, Kazimierz Kaczor;
21.30 — Zapiski z kraju Czchollima — reportaż o KRDL;
22.00 — Dziennik;
22.15 — „Śledztwo zostało wznowione, cz. 1”;
22.45 — Kronika konkursu chopinowskiego.

PROGRAM 2

Dwójka dla drugiej zmiany — Premiery dnia

19.00 — „Camerata” — konkurs chopinowski;
19.30 — Dziennik telewizyjny;
20.10 — „Przyjęcie na 10 osób plus trzy” — satyra obyczajowa, reż.: Jerzy Gruza, wyst.: Zdzisław Maklakiewicz, Leon Niemczyk, Olgierd Łukaszewicz i inni;
21.10 — „Forum korespondentów” — program publicystyczny;
21.40 — I liga hokeja na lodzie;
22.00 — Dziennik;
22.35 — Kultura polityczna Polaków.

PROGRAM 2

Dwójka dla drugiej zmiany — Premiery dnia

18.25 — „Skarbiec” — tygodnik historyczny;
18.50 — Dobranoc;
19.00 — „Camerata” — magazyn muzyczny;
19.30 — Dziennik telewizyjny;
20.10 — „Aktorzy prowincjonalni” — film obyczajowy, reż.: Agnieszka Holland, wyst.: Tadeusz Huk, Halina Labonarska, Jan Ciecierek i inni;
22.00 — „Trybuna literacka” — wpływ historii na literaturę;
22.30 — Dziennik;
22.45 — Kronika konkursu chopinowskiego.

17.30 — Magazyn motoryzacyjny;
18.00 — Telewizja młodych;
18.25 — „Poligon”;
18.50 — Dobranoc;
19.00 — „Sonda” — „Ciepło — zimno”;
19.30 — Dziennik telewizyjny;
20.10 — „Szeryf McCloud” — „Aparatament w ekskluzywnym hotelu” — serial kryminalny, reż.: Alex March;
21.25 — „Pegaz” — aktualna publicystyka kulturalna;
22.15 — Dziennik;
22.30 — Kronika konkursu chopinowskiego.

PROGRAM 2

19.30 — Dziennik telewizyjny;
20.10 — „Ładnych parę lat życia” — program rozrywkowy z udziałem popularnych artystów scen warszawskich;
21.05 — Rozmowa z kpt. Stefanem Wesołowskim;
21.20 — I liga hokeja na lodzie;
21.50 — „Czy więcej wiemy...?” — program popularnonaukowy;
22.15 — Dziennik;
22.30 — Kronika konkursu chopinowskiego.

PROGRAM 2

Dwójka dla drugiej zmiany — Premiery dnia

19.30 — „Rodzina Polanieckich” (4) — „Narzeczeni”;
11.20 — „Uśmiech spod parasola” — piosenki, fragmenty kabaretów, piosenki, gagi filmowe;
11.40 — Kronika konkursu chopinowskiego;
16.05 — Program dnia;
16.10 — Język francuski, I. 2;
16.35 — Język rosyjski, I. 2;
17.00 — Studio Bis;
19.00 — Piosenki tygodnia;
19.10 — Teleskop;
19.30 — „Rodzina Polanieckich” (4) — „Narzeczeni”;
11.20 — „Uśmiech spod parasola” — piosenki, fragmenty kabaretów, piosenki, gagi filmowe;
11.40 — Kronika konkursu chopinowskiego;
16.05 — Program dnia;
16.10 — Język francuski, I. 2;
16.35 — Język rosyjski, I. 2;
17.00 — Studio Bis;
19.00 — Piosenki tygodnia;
19.10 — Teleskop;
19.30 — „Rodzina Polanieckich” (4) — „Narzeczeni”;
11.20 — „Uśmiech spod parasola” — piosenki, fragmenty kabaretów, piosenki, gagi filmowe;
11.40 — Kronika konkursu chopinowskiego;
16.05 — Program dnia;
16.10 — Język francuski, I. 2;
16.35 — Język rosyjski, I. 2;
17.00 — Studio Bis;
19.00 — Piosenki tygodnia;
19.10 — Teleskop;
19.30 — „Rodzina Polanieckich” (4) — „Narzeczeni”;
11.20 — „Uśmiech spod parasola” — piosenki, fragmenty kabaretów, piosenki, gagi filmowe;
11.40 — Kronika konkursu chopinowskiego;
16.05 — Program dnia;
16.10 — Język francuski, I. 2;
16.35 — Język rosyjski, I. 2;
17.00 — Studio Bis;
19.00 — Piosenki tygodnia;
19.10 — Teleskop;
19.30 — „Rodzina Polanieckich” (4) — „Narzeczeni”;
11.20 — „Uśmiech spod parasola” — piosenki, fragmenty kabaretów, piosenki, gagi filmowe;
11.40 — Kronika konkursu chopinowskiego;
16.05 — Program dnia;
16.10 — Język francuski, I. 2;
16.35 — Język rosyjski, I. 2;
17.00 — Studio Bis;
19.00 — Piosenki tygodnia;
19.10 — Teleskop;
19.30 — „Rodzina Polanieckich” (4) — „Narzeczeni”;
11.20 — „Uśmiech spod parasola” — piosenki, fragmenty kabaretów, piosenki, gagi filmowe;
11.40 — Kronika konkursu chopinowskiego;
16.05 — Program dnia;
16.10 — Język francuski, I. 2;
16.35 — Język rosyjski, I. 2;
17.00 — Studio Bis;
19.00 — Piosenki tygodnia;
19.10 — Teleskop;
19.30 — „Rodzina Polanieckich” (4) — „Narzeczeni”;
11.20 — „Uśmiech spod parasola” — piosenki, fragmenty kabaretów, piosenki, gagi filmowe;
11.40 — Kronika konkursu chopinowskiego;
16.05 — Program dnia;
16.10 — Język francuski, I. 2;
16.35 — Język rosyjski, I. 2;
17.00 — Studio Bis;
19.00 — Piosenki tygodnia;
19.10 — Teleskop;
19.30 — „Rodzina Polanieckich” (4) — „Narzeczeni”;
11.20 — „Uśmiech spod parasola” — piosenki, fragmenty kabaretów, piosenki, gagi filmowe;
11.40 — Kronika konkursu chopinowskiego;
16.05 — Program dnia;
16.10 — Język francuski, I. 2;
16.35 — Język rosyjski, I. 2;
17.00 — Studio Bis;
19.00 — Piosenki tygodnia;
19.10 — Teleskop;
19.30 — „Rodzina Polanieckich” (4) — „Narzeczeni”;
11.20 — „Uśmiech spod parasola” — piosenki, fragmenty kabaretów, piosenki, gagi filmowe;
11.40 — Kronika konkursu chopinowskiego;
16.05 — Program dnia;
16.10 — Język francuski, I. 2;
16.35 — Język rosyjski, I. 2;
17.00 — Studio Bis;
19.00 — Piosenki tygodnia;
19.10 — Teleskop;
19.30 — „Rodzina Polanieckich” (4) — „Narzeczeni”;
11.20 — „Uśmiech spod parasola” — piosenki, fragmenty kabaretów, piosenki, gagi filmowe;
11.40 — Kronika konkursu chopinowskiego;
16.05 — Program dnia;
16.10 — Język francuski, I. 2;
16.35 — Język rosyjski, I. 2;
17.00 — Studio Bis;
19.00 — Piosenki tygodnia;
19.10 — Teleskop;
19.30 — „Rodzina Polanieckich” (4) — „Narzeczeni”;
11.20 — „Uśmiech spod parasola” — piosenki, fragmenty kabaretów, piosenki, gagi filmowe;
11.40 — Kronika konkursu chopinowskiego;
16.05 — Program dnia;
16.10 — Język francuski, I. 2;
16.35 — Język rosyjski, I. 2;
17.00 — Studio Bis;
19.00 — Piosenki tygodnia;
19.10 — Teleskop;
19.30 — „Rodzina Polanieckich” (4) — „Narzeczeni”;
11.20 — „Uśmiech spod parasola” — piosenki, fragmenty kabaretów, piosenki, gagi filmowe;
11.40 — Kronika konkursu chopinowskiego;
16.05 — Program dnia;
16.10 — Język francuski, I. 2;
16.35 — Język rosyjski, I. 2;
17.00 — Studio Bis;
19.00 — Piosenki tygodnia;
19.10 — Teleskop;
19.30 — „Rodzina Polanieckich” (4) — „Narzeczeni”;
11.20 — „Uśmiech spod parasola” — piosenki, fragmenty kabaretów, piosenki, gagi filmowe;
11.40 — Kronika konkursu chopinowskiego;
16.05 — Program dnia;
16.10 — Język francuski, I. 2;
16.35 — Język rosyjski, I. 2;
17.00 — Studio Bis;
19.00 — Piosenki tygodnia;
19.10 — Teleskop;
19.30 — „Rodzina Polanieckich” (4) — „Narzeczeni”;
11.20 — „Uśmiech spod parasola” — piosenki, fragmenty kabaretów, piosenki, gagi filmowe;
11.40 — Kronika konkursu chopinowskiego;
16.05 — Program dnia;
16.10 — Język francuski, I. 2;
16.35 — Język rosyjski, I. 2;
17.00 — Studio Bis;
19.00 — Piosenki tygodnia;
19.10 — Teleskop;
19.30 — „Rodzina Polanieckich” (4) — „Narzeczeni”;
11.20 — „Uśmiech spod parasola” — piosenki, fragmenty kabaretów, piosenki, gagi filmowe;
11.40 — Kronika konkursu chopinowskiego;
16.05 — Program dnia;
16.10 — Język francuski, I. 2;
16.35 — Język rosyjski, I. 2;
17.00 — Studio Bis;
19.00 — Piosenki tygodnia;
19.10 — Teleskop;
19.30 — „Rodzina Polanieckich” (4) — „Narzeczeni”;
11.20 — „Uśmiech spod parasola” — piosenki, fragmenty kabaretów, piosenki, gagi filmowe;
11.40 — Kronika konkursu chopinowskiego;
16.05 — Program dnia;
16.10 — Język francuski, I. 2;
16.35 — Język rosyjski, I. 2;
17.00 — Studio Bis;
19.00 — Piosenki tygodnia;
19.10 — Teleskop;
19.30 — „Rodzina Polanieckich” (4) — „Narzeczeni”;
11.20 — „Uśmiech spod parasola” — piosenki, fragmenty kabaretów, piosenki, gagi filmowe;
11.40 — Kronika konkursu chopinowskiego;
16.05 — Program dnia;
16.10 — Język francuski, I. 2;
16.35 — Język rosyjski, I. 2;
17.00 — Studio Bis;
19.00 — Piosenki tygodnia;
19.10 — Teleskop;
19.30 — „Rodzina Polanieckich” (4) — „Narzeczeni”;
11.20 — „Uśmiech spod parasola” — piosenki, fragmenty kabaretów, piosenki, gagi filmowe;
11.40 — Kronika konkursu chopinowskiego;
16.05 — Program dnia;
16.10 — Język francuski, I. 2;
16.35 — Język rosyjski, I. 2;
17.00 — Studio Bis;
19.00 — Piosenki tygodnia;
19.10 — Teleskop;
19.30 — „Rodzina Polanieckich” (4) — „Narzeczeni”;
11.20 — „Uśmiech spod parasola” — piosenki, fragmenty kabaretów, piosenki, gagi filmowe;
11.40 — Kronika konkursu chopinowskiego;
16.05 — Program dnia;
16.10 — Język francuski, I. 2;
16.35 — Język rosyjski, I. 2;
17.00 — Studio Bis;
19.00 — Piosenki tygodnia;
19.10 — Teleskop;
19.30 — „Rodzina Polanieckich” (4) — „Narzeczeni”;
11.20 — „Uśmiech spod parasola” — piosenki, fragmenty kabaretów, piosenki, gagi filmowe;
11.40 — Kronika konkursu chopinowskiego;
16.05 — Program dnia;
16.10 — Język francuski, I. 2;
16.35 — Język rosyjski, I. 2;
17.00 — Studio Bis;
19.00 — Piosenki tygodnia;
19.10 — Teleskop;
19.30 — „Rodzina Polanieckich” (4) — „Narzeczeni”;
11.20 — „Uśmiech spod parasola” — piosenki, fragmenty kabaretów, piosenki, gagi filmowe;
11.40 — Kronika konkursu chopinowskiego;
16.05 — Program dnia;
16.10 — Język francuski, I. 2;
16.35 — Język rosyjski, I. 2;
17.00 — Studio Bis;
19.00 — Piosenki tygodnia;
19.10 — Teleskop;
19.30 — „Rodzina Polanieckich” (4) — „Narzeczeni”;
11.20 — „Uśmiech spod parasola” — piosenki, fragmenty kabaretów, piosenki, gagi filmowe;
11.40 — Kronika konkursu chopinowskiego;
16.05 — Program dnia;
16.10 — Język francuski, I. 2;
16.35 — Język rosyjski, I. 2;
17.00 — Studio Bis;
19.00 — Piosenki tygodnia;
19.10 — Teleskop;
19.30 — „Rodzina Polanieckich” (4) — „Narzeczeni”;
11.20 — „Uśmiech spod parasola” — piosenki, fragmenty kabaretów, piosenki, gagi filmowe;
11.40 — Kronika konkursu chopinowskiego;
16.05 — Program dnia;
16.10 — Język francuski, I. 2;
16.35 — Język rosyjski, I. 2;
17.00 — Studio Bis;
19.00 — Piosenki tygodnia;
19.10 — Teleskop;
19.30 — „Rodzina Polanieckich” (4) — „Narzeczeni”;
11.20 — „Uśmiech spod parasola” — piosenki, fragmenty kabaretów, piosenki, gagi filmowe;
11.40 — Kronika konkursu chopinowskiego;
16.05 — Program dnia;
16.10 — Język francuski, I. 2;
16.35 — Język rosyjski, I. 2;
17.00 — Studio Bis;
19.00 — Piosenki tygodnia;
19.10 — Teleskop;
19.30 — „Rodzina Polanieckich” (4) — „Narzeczeni”;
11.20 — „Uśmiech spod parasola” — piosenki, fragmenty kabaretów, piosenki, gagi filmowe;
11.40 — Kronika konkursu chopinowskiego;
16.05 — Program dnia;
16.10 — Język francuski, I. 2;
16.35 — Język rosyjski, I. 2;
17.00 — Studio Bis;
19.00 — Piosenki tygodnia;
19.10 — Teleskop;
19.30 — „Rodzina Polanieckich” (4) — „Narzeczeni”;
11.20 — „Uśmiech spod parasola” — piosenki, fragmenty kabaretów, piosenki, gagi filmowe;
11.40 — Kronika konkursu chopinowskiego;
16.05 — Program dnia;
16.10 — Język francuski, I. 2;
16.35 — Język rosyjski, I. 2;
17.00 — Studio Bis;
19.00 — Piosenki tygodnia;
19.10 — Teleskop;
19.30 — „Rodzina Polanieckich” (4) — „Narzeczeni”;
11.20 — „Uśmiech spod parasola” — piosenki, fragmenty kabaretów, piosenki, gagi filmowe;
11.40 — Kronika konkursu chopinowskiego;
16.05 — Program dnia;
16.10 — Język francuski, I. 2;
16.35 — Język rosyjski, I. 2;
17.00 — Studio Bis;
19.00 — Piosenki tygodnia;
19.10 — Teleskop;
19.30 — „Rodzina Polanieckich” (4) — „Narzeczeni”;
11.20 — „Uśmiech spod parasola” — piosenki, fragmenty kabaretów, piosenki, gagi filmowe;
11.40 — Kronika konkursu chopinowskiego;
16.05 — Program dnia;
16.10 — Język francuski, I. 2;
16.35 — Język rosyjski, I. 2;
17.00 — Studio Bis;
19.00 — Piosenki tygodnia;
19.10 — Teleskop;
19.30 — „Rodzina Polanieckich” (4) — „Narzeczeni”;
11.20 — „Uśmiech spod parasola” — piosenki, fragmenty kabaretów, piosenki, gagi filmowe;
11.40 — Kronika konkursu chopinowskiego;
16.05 — Program dnia;
16.10 — Język francuski, I. 2;
16.35 — Język rosyjski, I. 2;
17.00 — Studio Bis;
19.00 — Piosenki tygodnia;
19.10 — Teleskop;
19.30 — „Rodzina Polanieckich” (4) — „Narzeczeni”;
11.20 — „Uśmiech spod parasola” — piosenki, fragmenty kabaretów, piosenki, gagi filmowe;
11.40 — Kronika konkursu chopinowskiego;
16.05 — Program dnia;
16.10 — Język francuski, I. 2;
16.35 — Język rosyjski, I. 2;
17.00 — Studio Bis;
19.00 — Piosenki tygodnia;
19.10 — Teleskop;
19.30 — „Rodzina Polanieckich” (4) — „Narzeczeni”;
11.20 — „Uśmiech spod parasola” — piosenki, fragmenty kabaretów, piosenki, gagi filmowe;
11.40 — Kronika konkursu chopinowskiego;
16.05 — Program dnia;
16.10 — Język francuski, I. 2;
16.35 — Język rosyjski, I. 2;
17.00 — Studio Bis;
19.00 — Piosenki tygodnia;
19.10 — Teleskop;
19.30 — „Rodzina Polanieckich” (4) — „Narzeczeni”;
11.20 — „Uśmiech spod parasola” — piosenki, fragmenty kabaretów, piosenki, gagi filmowe;
11.40 — Kronika konkursu chopinowskiego;
16.05 — Program dnia;
16.10 — Język francuski, I. 2;
16.35 — Język rosyjski, I. 2;
17.00 — Studio Bis;
19.00 — Piosenki tygodnia;
19.10 — Teleskop;
19.30 — „Rodzina Polanieckich” (4) — „Narzeczeni”;
11.20 — „Uśmiech spod parasola” — piosenki, fragmenty kabaretów, piosenki, gagi filmowe;
11.40 — Kronika konkursu chopinowskiego;
16.05 — Program dnia;
16.10 — Język francuski, I. 2;
16.35 — Język rosyjski, I. 2;
17.00 — Studio Bis;
19.00 — Piosenki tygodnia;
19.10 — Teleskop;
19.30 — „Rodzina Polanieckich” (4) — „Narzeczeni”;
11.20 — „Uśmiech spod parasola” — piosenki, fragmenty kabaretów, piosenki, gagi filmowe;
11.40 — Kronika konkursu chopinowskiego;
16.05 — Program dnia;
16.10 — Język francuski, I. 2;
16.35 — Język rosyjski, I. 2;
17.00 — Studio Bis;
19.00 — Piosenki tygodnia;
19.10 — Teleskop;
19.30 — „Rodzina Polanieckich” (4) — „Narzeczeni”;
11.20 — „Uśmiech spod parasola” — piosenki, fragmenty kabaretów, piosenki, gagi filmowe;
11.40 — Kronika konkursu chopinowskiego;
16.05 — Program dnia;
16.10 — Język francuski, I. 2;
16.35 — Język rosyjski, I. 2;
17.00 — Studio Bis;
19.00 — Piosenki tygodnia;
19.10 — Teleskop;
19.30 — „Rodzina Polanieckich” (4) — „Narzeczeni”;
11.20 — „Uśmiech spod parasola” — piosenki, fragmenty kabaretów, piosenki, gagi filmowe;
11.40 — Kronika konkursu chopinowskiego;
16.05 — Program dnia;
16.10 — Język francuski, I. 2;
16.35 — Język rosyjski, I. 2;
17.00 — Studio Bis;
19.00 — Piosenki tygodnia;
19.10 — Teleskop;
19.30 — „Rodzina Polanieckich” (4) — „Narzeczeni”;
11.20 — „Uśmiech spod parasola” — piosenki, fragmenty kabaretów, piosenki, gagi filmowe;
11.40 — Kronika konkursu chopinowskiego;
16.05 — Program dnia;
16.10 — Język francuski, I. 2;
16.35 — Język rosyjski, I. 2;
17.00 — Studio Bis;
19.00 — Piosenki tygodnia;
19.10 — Teleskop;
19.30 — „Rodzina Polanieckich” (4) — „Narzeczeni”;
11.20 — „Uśmiech spod parasola” — piosenki, fragmenty kabaretów, piosenki, gagi filmowe;
11.40 — Kronika konkursu chopinowskiego;
16.05 — Program dnia;
16.10 — Język francuski, I. 2;
16.35 — Język rosyjski, I. 2;
17.00 — Studio Bis;
19.00 — Piosenki tygodnia;
19.10 — Teleskop;
19.30 — „Rodzina Polanieckich” (4) — „Narzeczeni”;
11.20 — „Uśmiech spod parasola” — piosenki, fragmenty kabaretów, piosenki, gagi filmowe;
11.40 — Kronika konkursu chopinowskiego;
16.05 — Program dnia;
16.10 — Język francuski, I. 2;
16.35 — Język rosyjski, I. 2;
17.00 — Studio Bis;
19.00 — Piosenki tygodnia;
19.10 — Teleskop;
19.30 — „Rodzina Polanieckich” (4) — „Narzeczeni”;
11.20 — „Uśmiech spod parasola” — piosenki, fragmenty kabaretów, piosenki, gagi filmowe;
11.40 — Kronika konkursu chopinowskiego;
16.05 — Program dnia;
16.10 — Język francuski, I. 2;
16.35 — Język rosyjski, I. 2;
17.00 — Studio Bis;
19.00 — Piosenki tygodnia;
19.10 — Teleskop;
19.30 — „Rodzina Polanieckich” (4) — „Narzeczeni”;
11.20 — „Uśmiech spod parasola” — piosenki, fragmenty kabaretów, piosenki, gagi filmowe;
11.40 — Kronika konkursu chopinowskiego;
16.05 — Program dnia;
16.10 — Język francuski, I. 2;
16.35 — Język rosyjski, I. 2;
17.00 — Studio Bis;
19.00 — Piosenki tygodnia;
19.10 — Teleskop;
19.30 — „Rodzina Polanieckich” (4) — „Narzeczeni”;
11.20 — „Uśmiech spod parasola” — piosenki, fragmenty kabaretów, piosenki, gagi filmowe;
11.40 — Kronika konkursu chopinowskiego;
16.05 — Program dnia;
16.10 — Język francuski, I. 2;
16.35 — Język rosyjski, I. 2;
17.00 — Studio Bis;
19.00 — Piosenki tygodnia;
19.10 — Teleskop;
19.30 — „Rodzina Polanieckich” (4) — „Narzeczeni”;
11.20 — „Uśmiech spod parasola” — piosenki, fragmenty kabaretów, piosenki, gagi filmowe;
11.40 — Kronika konkursu chopinowskiego;
16.05 — Program dnia;
16.10 — Język francuski, I. 2;
16.35 — Język rosyjski, I. 2;
17.00 — Studio Bis;
19.00 — Piosenki tygodnia;
19.10 — Teleskop;
19.30 — „Rodzina Polanieckich” (4) — „Narzeczeni”;
11.20 — „Uśmiech spod parasola” — piosenki, fragmenty kabaretów, piosenki, gagi filmowe;
11.40 — Kronika konkursu chopinowskiego;
16.05 — Program dnia;
16.10 — Język francuski, I. 2;
16.35 — Język rosyjski, I. 2;
17.00 — Studio Bis;
19.00 — Piosenki tygodnia;
19.10 — Teleskop;
19.30 — „Rodzina Polanieckich” (4) — „Narzeczeni”;
11.20 — „Uśmiech spod parasola” — piosenki, fragmenty kabaretów, piosenki, gagi filmowe;
11.40 — Kronika konkursu chopinowskiego;
16.05 — Program dnia;
16.10 — Język francuski, I. 2;
16.35 — Język rosyjski, I. 2;
17.00 — Studio Bis;
19.00 — Piosenki tygodnia;
19.10 — Teleskop;
19.30 — „Rodzina Polanieckich” (4) — „Narzeczeni”;
11.20 — „Uśmiech spod parasola” — piosenki, fragmenty kabaretów, piosenki, gagi filmowe;
11.40 — Kronika konkursu chopinowskiego;
16.05 — Program dnia;
16.10 — Język francuski, I. 2;
16.35 — Język rosyjski, I. 2;
17.00 — Studio Bis;
19.00 — Piosenki tygodnia;
19.10 — Teleskop;
19.30 — „Rodzina Polanieckich” (4) — „Narzeczeni”;
11.20 — „Uśmiech spod parasola” — piosenki, fragmenty kabaretów, piosenki, gagi filmowe;
11.40 — Kronika konkursu chopinowskiego;
16.05 — Program dnia;
16.10 — Język francuski, I. 2;
16.35 — Język rosyjski, I. 2;
17.00 — Studio Bis;
19.00 — Piosenki tygodnia;
19.10 — Teleskop;
19.30 — „Rodzina Polanieckich” (4) — „Narzeczeni”;
11.20 — „Uśmiech spod parasola” — piosenki, fragmenty kabaretów, piosenki, gagi filmowe;
11.40 — Kronika konkursu chopinowskiego;
16.05 — Program dnia;
16.10 — Język francuski, I. 2;
16.35 — Język rosyjski, I. 2;
17.00 — Studio Bis;
19.00 — Piosenki tygodnia;
19.10 — Teleskop;
19.30 — „Rodzina Polanieckich” (4) — „Narzeczeni”;
11.20 — „Uśmiech spod parasola” — piosenki, fragmenty kabaretów, piosenki, gagi filmowe;
11.40 — Kronika konkursu chopinowskiego;
16.05 — Program dnia;
16.10 —